DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

Nr. 3 (137). Równe, dnia 15 marca 1937 r. ROK XIV.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA:

CZĘŚĆ URZĘDOWA

18

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 8 kwietnia 1936 r.

o uznaniu stowarzyszenia „Związek Harcerstwa Polskiego" za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Na podstawie artykułu 46 i 47 prawa o stowarzyszeniach z dn. 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808) zarządza się co następuje:

§ 1. Stowarzyszenie „Związek Harcerstwa Polskiego" w Warszawie, wciągnięte do rejestru stowarzyszeń Komisariatu Rządu m. st. Warszawy dnia 16 listopada 1932 r. pod Nr. 1821, zostaje uznane za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

§ 2. Równocześnie powyższemu stowarzyszeniu nadaje się statut, który będzie ogłoszony w Monitorze Polskim*).

§ 3. Stowarzyszeniu „Związek Harcerstwa Polskiego" nadaje się przywilej wyłączności działania na obszarze całego Państwa w dziedzinie organizowania i prowadzenia pracy harcerskiej (skautingu), t. j. pracy wychowawczej wśród młodzieży przy pomocy zespołu środków wychowawczych, objętych metodą skautową Baden-Powell'a i w oparciu o prawo harcerskie (skautowe).

§ 4. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Spraw Wojskowych.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów
(—) Marian Zydram-Kościałkowski

Minister Spraw Wewnętrznych
(—) Wł. Raczkiewicz

*) ogłoszony został w numerze 92 z 20.IV.1936 r.

19

ZARZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 8 kwietnia 1936 r.

o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Związek Harcerstwa Polskiego".

Na podstawie art. 47 ust. 2 i 3 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808) i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 kwietnia 1936 r. o uznaniu stowarzyszenia „Związek Harcerstwa Polskiego" za stowarzyszenie wyższej użyteczności (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 228) zarządza się co następuje:

§ 1.

Nadaje się dołączony do zarządzenia niniejszego statut stowarzyszenia wyższej użyteczności „Związek Harcerstwa Polskiego".

§ 2.

Stowarzyszenie „Związek Harcerstwa Polskiego", zarejestrowane w Komisariacie Rządu m. st. Warszawy dnia 16 listopada 1932 pod Nr. 1821, wykreśla się z rejestru Stowarzyszeń.

§ 3.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów
(—) Marian Zydram-Kościałkowski

Minister Spraw Wewnętrznych
(—) Wł. Raczkiewicz

20

Statut Związku Harcerstwa Polskiego.

Rozdział I.

Nazwa, charakter, cel i środki działania.

§ 1.

(1) Stowarzyszenie nosi nazwę: „Związek Harcerstwa Polskiego (Z. H. P.)",

(2) Związek Harcerstwa Polskiego (Z. H. P.) jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności w rozumieniu prawa o stowarzyszeniach.

(3) Terenem działalności Związku jest obszar Państwa Polskiego. Siedzibą władz naczelnych Z. H. P. jest m. st. Warszawa.

§ 2.

Z. H. P., jako stowarzyszenie wyższej użyteczności, zgodnie z art. 48 prawa o stowarzyszeniach, posiada osobowość prawną i może przyjmować zapisy i darowizny oraz nabywać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy bez ograniczeń i bez potrzeby uzyskiwania pozwoleń, przewidzianych w przepisach specjalnych, regulujących sprawy zapisów, darowizn oraz nabywania majątku przez osoby fizyczne i prawne.

§ 3.

Patronem ideowym Związku Harcerstwa Polskiego jest Marszałek Józef Piłsudski.

§ 4.

Z. H. P. ma na celu:

a) wychowanie metodami harcerskiemi dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego;

b) przygotowanie młodzieży do świadomej, czynnej i ofiarnej służby dla Państwa Polskiego, opartej na jego umiłowaniu i żołnierskiej gotowości do Jego obrony, bezinteresowności, karności obywatelskiej i honorze;

c) wprowadzenie zasad ideologii harcerskiej do życia publicznego;

d) pomoc w pracy harcerskiej polskiej młodzieży poza granicami kraju i współdziałanie z międzynarodowym ruchem skautowym.

§ 5.

(1) Wychowanie młodzieży harcerskiej opiera się na zasadach etyki chrześcijańskiej.

(2) Podstawą ideologii harcerskiej jest Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie, które brzmią następująco:

Przyrzeczenie harcerskie.

„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu".

Prawo harcerskie.

1. Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz jest zawsze pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

1. Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerka jest pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za siostrę uważa każdą inną harcerkę.
5. Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerka jest karna i posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerka jest zawsze pogodna.
9. Harcerka jest oszczędna i ofiarna.
10. Harcerka jest czysta w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

(3) Naczelna Rada Harcerska za zgodą władzy nadzorczej może ustalić inne sformułowanie zasad Prawa i Przyrzeczenia harcerskiego dla zuchów i starszych harcerzy.

§ 6.

(1) Dla osiągnięcia swych celów Z.H.P.:

a) organizuje członków i uczestników w odpowiednie jednostki organizacyjne (§ 18),

b) prowadzi pracę wychowawczą metodami harcerskimi przez urządzanie obozów, wycieczek, gier i ćwiczeń, zlotów, gawęd i t.p. stosując system zastępowy,

c) prowadzi przysposobienie wojskowe w zakresie ustalonym przez właściwe władze państwowe.

d) szkoli kierowników pracy harcerskiej,

e) zabiega o fundusze, gromadzi pomoce, zakłada odpowiednie placówki i urządzenia, np.: biblioteki, wystawy, warsztaty, świetlice, ogniska wychowawcze, domy i szkoły harcerskie, spółdzielnie, składnice harcerskie, kasy oszczędności i t. p.,

f) prowadzi akcję wydawniczą i propagandową,

g) prowadzi pracę społeczno-wychowawczą w duchu harcerskim wśród społeczeństwa.

(2) Działalność powyższą rozwija Z. H. P. w ramach obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

Rodzdział II.

Członkowie i uczestnicy Związku.

§ 7.

(1) Członkowie Z. H. P. dzielą się na:
a) harcmistrzów i harcmistrzynie,
b) działaczów i działaczki,
c) starszych harcerzy i starsze harcerki,
d) członków współdziałających,
e) członków popierających.

(2) Młodzież nieszkolna w wieku do lat 18 oraz młodzież szkolna może należeć w charakterze uczestników.

(3) Uczestniczy dzielą się na harcerzy zuchów.

§ 8.

(1) Harcmistrzem (harcmistrzynią) może zostać pełnoletni harcerz (harcerka), posiadający (a) przygotowanie do prowadzenia pracy wychowawczej w Związku i odpowiadający (a) warunkom określonym w regulaminie wewnętrznym.

(2) Obowiązki harcmistrzów i harcmistrzyń są następujące:
a) przestrzeganie Prawa Harcerskiego,
b) czynny udział w pracy harcerskiej przede wszystkim na stanowiskach wychowawczych,
c) krzewienie ideologii harcerskiej i popieranie celów Związku,
d) opłacanie składki ustalonej przez Naczelną Radę.

(3) Uprawnienia harcmistrzów i harcmistrzyń są następujące:
a) bierne i czynne prawo wyborcze do wszystkich władz Związku,
b) prawo do sprawowania wszelkich funkcyj w Związku.

(4) Mianuje i zwalnia harmistrzów Naczelnik Harcerzy, harcmistrzynie — Naczelniczka Harcerek (§ 50).

(5) Stopniem wstępnym do harcmistrza (harcmistrzyni) jest podharcmistrz (podharcmistrzyni). Prawa, obowiązki i sposób mianowania i zwalniania podharcmistrzów i podharmistrzyń określa regulamin wewnętrzny.

§ 9.

(1) Działaczem (działaczką) może zostać pełnoletni harcerz (harcerka) lub pełnoletni członek współdziałający, posiadający przygotowanie do prowadzenia pracy w Związku w zasadzie na stanowisku innym niż ściśle wychowawczym i odpowiadający warunkom, określonym w regulaminie wewnętrznym.

(2) Obowiązki działaczy i działaczek są następujące:
a) czynny udział w pracy harcerskiej,
b) krzewienie ideologii harcerskiej i popieranie celów Związku,
c) opłacanie składki ustalonej przez Naczelną Radę.

(3) Uprawnienia działaczy i działaczek są następujące:
a) bierne prawo wyborcze do wszystkich władz Związku, czynne do władz okręgu,
b) prawo do pełnienia wszelkich funkcyj w Związku z wyjątkiem Komendanta (Komendantki) Chorągwi, Szefa Głównej Kwatery oraz Naczelnika Harcerzy i Naczelniczki Harcerek.

(4) Mianuje i zwalnia działaczy z pośród członków współdziałających Przewodniczący Z. H. P. (§ 50), z pośród harcerzy — Naczelnik Harcerzy, z pośród harcerek — Naczelniczka Harcerek.

§ 10.

(1) Starszym harcerzem (starszą harcerką) zostaje wychowanek drużyny po ukończeniu 18 lat życia lub szkoły średniej. Ponadto starszym harcerzem (starszą harcerką) może zostać każda osoba, mająca ukończonych 18 lat i odpowiadająca warunkom określonym w regulaminie wewnętrznym.

(2) Obowiązki starszych harcerzy i harcerek są następujące:
a) przestrzeganie Prawa Harcerskiego,
b) udział w życiu i pracach jednostek starszoharcerskich,
c) krzewienie ideologii harcerskiej,
d) opłacanie składki ustalonej przez Naczelną Radę.

(3) Pełnoletni starsi harcerze i starsze harcerki mają prawo wyborcze do władz okręgu.

(4) Przyjmują i zwalniają starszych harcerzy i starsze harcerki kierownicy kręgów starszoharcerskich (§ 19).

§ 11.

(1) Członkiem współdziałającym może zostać każda osoba, mająca ukończonych 18 lat i współdziałająca w pracy Związku. Członkowie współdziałający łączą się w koła przyjaciół harcerstwa.

(2) Obowiązki członków współdziałających są następujące:
a) czynne popieranie celów Związku,
b) opłacanie składki ustalonej przez Naczelną Radę.

(3) Pełnoletni członkowie współdziałający mają bierne prawo wyborcze do władz okręgu.

(4) Przyjmują i zwalniają członków współdziałających zarządy okręgów (§ 39) lub zarządy kół przyjaciół (§ 26).

§ 12.

(1) Członkiem popierającym może zostać każda osoba prawna lub fizyczna, która zobowiąże się do stałego wpłacania zadeklarowanej przez siebie składki i zostanie przyjęta przez Naczelnictwo lub upoważnione do tego organa.

(2) Członkowie popierający nie mają ani biernego, ani czynnego prawa wyborczego.

§ 13.

(1) Władze, upoważnione do przyjmowania członków, mogą usuwać z Z.H.P. członków, którzy:

a) popełnili czyn niehonorowy lub działają na szkodę Związku,

b) nie stosują się do statutu i regulaminów lub zalegają ze składką dłużej niż rok.

(2) W wypadku usunięcia członka na podstawie ust. (1) pkt. a) usuwanemu przysługuje prawo odwołania się do właściwego sądu harcerskiego, zgodnie z Regulaminem Sądów Harcerskich, a w razie usunięcia na podstawie ust. (1) pkt. b) — do hierarchicznie wyższej władzy harcerskiej.

§ 14.

(1) Uczestnicy do lat 11-tu noszą nazwę zuchów i są organizowani w gromady zuchowe.

(2) Uczestnicy powyżej lat 11-tu noszą nazwę harcerzy i są organizowani w drużyny harcerskie.

(3) Uczestników wychowuje się w drużynach i gromadach w myśl zasad Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego.

(4) Uczestników przyjmuje do drużyn i gromad drużynowy za zezwoleniem rodziców lub opiekunów, oraz jeżeli chodzi o młodzież szkolną — władz szkolnych. Uczestnicy mają prawo korzystania z urządzeń Z.H.P., nie mają jednak ani czynnego, ani biernego prawa wyborczego. Młodzież szkolna należy do gromad i drużyn zorganizowanych w obrębie szkół i znajdujących się pod dozorem władz szkolnych, które w tym celu wyznaczają opiekunów tych gromad i drużyn.

(5) Zwolnienie lub usunięcie uczestnika z gromady lub drużyny odbywa się zgodnie z przepisami regulaminu wewnętrznego.

§ 15.

Członkom i uczestnikom narodowości niepolskiej osobny regulamin może zapewnić szczególne warunki należenia do Z. H. P.

Rozdział III.

Ustrój Związku.

§ 16.

Z.H.P. składa się z organizacyj: harcerzy, harcerek, przyjaciół harcerstwa.

§ 17.

(1) Organizacja harcerzy obejmuje: harcerzy i zuchów, starszych harcerzy, harcmistrzów oraz działaczów i członków współdziałających, powołanych do pełnienia funkcyj w organizacji harcerzy.

(2) Przepis ust. (1) stosuje się odpowiednio do organizacji harcerek.

§ 18.

Organizacja harcerzy (harcerek) dzieli się na chorągwie, a chorągwie—na hufce. Hufce składają się z gromad zuchowych, drużyn harcerskich i kręgów starszoharcerskich.

§ 19.

(1) Drużyna składa się zasadniczo z 4 zastępów po 6 — 10 członków. Drużyną (gromadą, kręgiem) kieruje drużynowy względnie drużynowa, mianowani przez komendanta względnie komendantkę chorągwi. W drużynach szkolnych kandydatura drużynowego (drużynowej) musi być uprzednio uzgodniona z kierownictwem szkoły.

(2) Kręgi starszoharcerskie mogą przedstawiać kandydatów na swych drużynowych.

(3) Regulamin wewnętrzny może uregulować odmiennie nazwę kierowników gromad i kręgów.

§ 20.

(1) Gromady, drużyny i kręgi, istniejące na terenie obwodu (§ 35), tworzą hufiec harcerzy i hufiec harcerek. W razie potrzeby hufce mogą być tworzone na terytorium mniejszym niż obwód.

(2) Pracą hufca harcerzy kieruje hufcowy, hufca harcerek — hufcowa.

(3) Hufcowego mianuje Naczelnik Harcerzy spośród harcmistrzów lub pełnoletnich podharcmistrzów, ewentualnie spośród działaczów. Przepis ten stosuje się odpowiednio do mianowania hufcowej.

§ 21.

Hufce harcerzy, istniejące na terenie okręgu (§ 38), tworzą chorągiew harcerzy, a hufce harcerek—chorągiew harcerek. Pracą chorągwi kieruje komendant (komendantka) chorągwi przy pomocy komendy chorągwi. Komendanta mianuje Naczelnik Harcerzy spośród harcmistrzów, a komendantkę — Naczelniczka z pośród harcmistrzyń, po zasięgnięciu opinii zarządu okręgu. Sposób powołania kandydatów na komendanta (komendantkę) chorągwi określa regulamin wewnętrzny.

§ 22.

(1) Na czele organizacji harcerzy stoi Naczelnik Harcerzy, na czele organizacji harcerek — Naczelniczka Harcerek.

(2) Organem pracy Naczelnika jest Główna Kwatera Harcerzy z Szefem Głównej Kwatery na czele, organem pracy Naczelniczki Harcerek — Główna Kwatera Harcerek.

§ 23.

Organizacja przyjaciół harcerstwa obejmuje działaczy (działaczki), niepełniących służby w organizacji harcerzy lub organizacji harcerek, członków współdziałających i członków popierających.

§ 24.

(1) Organizacja przyjaciół harcerstwa dzieli się na koła przyjaciół harcerstwa.

(2) Koła przyjaciół harcerstwa bądź współdziałają z jednostkami organizacyjnymi harcerzy, bądź samodzielnie realizują cele wymienione w § 4 pkt. c.).

§ 25.

(1) Koła przyjaciół harcerstwa mogą powstawać w każdej miejscowości bądź też obejmować kilka sąsiednich osiedli. Również w jednej miejscowości, za zgodą zarządu okręgu, może być więcej kół.

(2) Zarządy kół obejmujących swoją działalnością większą ilość jednostek harcerskich, mogą powoływać do życia grona przyjaciół poszczególnych jednostek organizacyjnych.

(3) Koło musi się składać conajmniej z 20 członków spośród działaczy lub członków współdziałających. Zarząd okręgu ma prawo obniżyć w wyjątkowych wypadkach minimum liczby członków koła do 10.

§ 26.

Władzami koła przyjaciół harcerstwa są:

a) walne zebranie koła,

b) zarząd koła,

c) komisja rewizyjna.

§ 27.

(1) Walne zebrania członków koła mogą być zwyczajne i nadzwyczajne.

(2) Zwyczajne walne zebranie koła musi być zwoływane przynajmniej raz na rok, w miesiącu styczniu.

(3) Nadzwyczajne walne zebranie jest zwoływane:

a) według uznania zarządu koła,

b) na żądanie komisji rewizyjnej,

c) na żądanie $^1/_3$ członków koła, niemniej jednak niż 10 członków, a przy liczbie koła powyżej 150 członków, na żądanie 50 członków,

d) na żądanie wyższych władz Związku.

(4) Data, godzina, miejsce i porządek dzienny walnego zebrania koła muszą być podane do wiadomości co najmniej na 8 dni przed terminem w sposób wyznaczony przez jedno z poprzednich walnych zebrań.

(5) Walne zebrania są prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków koła. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

§ 28.

Walne zebranie koła:

a) rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie zarządu koła oraz wnioski komisji rewizyjnej, udziela absolutorium zarządowi,

b) dokonywa wyboru zarządu i komisji rewizyjnej,

c) uchwala wnioski do programu prac i budżet na rok następny,

d) załatwia wnioski, przedstawione przez zarząd lub poszczególnych członków,

e) może własną uchwałą rozwiązać koło.

§ 29.

(1) Zarząd koła wybierany jest przez walne zebranie na przeciąg jednego roku i składa się z 4—9 członków i 1—4 zastępców.

(2) Ponadto w skład zarządu wchodzą z urzędu według zasad ustalonych w regulaminie wewnętrznym opiekunowie i kierownicy jednostek organizacyjnych, z którymi współdziała dane koło.

(3) Zarząd wybiera spośród siebie przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza i skarbnika. Przewodniczący zwołuje posiedzenie zarządu przynajmniej 6 razy do roku. Przewodniczący obowiązany jest zwołać posiedzenie zarządu na żądanie jednego z członków zarządu oraz na żądanie władz wyższych.

§ 30.

(1) Do kompetencji zarządu koła należy kierowanie sprawami koła, a w szczególności:

a) reprezentowanie koła,

b) propaganda harcerska i jednanie członków, w związku z tym przyjmowanie i wykreślanie członków koła,

c) realizowanie celów koła (§ 24),

d) gromadzenie funduszów na rzecz jednostek organizacyjnych Związku, zwłaszcza drużyn i gromad miejscowych w drodze ściągania wpisowego i składek i drogą imprez dochodowych,

e) gospodaromanie w ramach uchwalonego budżetu,

f) składanie zarządowi okręgu sprawozdań z działalności koła,

g) opracowanie swych preliminarzy budżetowych,

h) zwoływanie zebrań koła i przygotowanie materiałów dla ich obrad i wyko-

nywania uchwał i instrukcyj walnego zebrania oraz zarządzeń władz wyższych.

(2) Zarząd koła może być zawieszony w czynnościach przez władze wyższe, wszelkie czynności przejmuje wówczas osoba wyznaczona przez zarząd okręgu.

§ 31.

Komisja rewizyjna koła składa się z 3 członków i 1 do 2-ch zastępców, wybieranych przez walne zebranie na jeden rok; sprawuje ona kontrolę nad gospodarką finansową koła.

§ 32.

Prace kół przyjaciół harcerstwa na terenie obwodu koordynuje obwodowy kierownik kół przyjaciół, wybierany co roku przez przewodniczących wszystkich kół w obwodzie i zatwierdzany przez zarząd okręgu.

§ 33.

Pracą kół przyjaciół na terenie okręgu kieruje z ramienia zarządu okręgu okręgowy kierownik kół przyjaciół, powołany przez zarząd okręgu ze swego grona.

Rozdział IV.

Podział terytorialny.

§ 34.

Terytorialnie Z. H. P. dzieli się na okręgi, a okręgi na obwody, które obejmują wszystkie jednostki organizacyjne na danym terenie.

§ 35.

Obwody zasadniczo pokrywają się z powiatami administracyjnymi. Tworzy i znosi obwody Naczelnictwo na wniosek zarządu okręgu.

§ 36.

(1) Na czele obwodu stoi zarząd obwodu, w skład którego wchodzą: obwodowy kierownik kół przyjaciół, hufcowy i hufcowa, oraz osoby przez nich zaproszone. Jeżeli na terenie obwodu istnieje kilka hufców, to do zarządu obwodu wchodzi hufcowy (hufcowa) wyznaczony przez komendanta (komendantkę) chorągwi w porozumieniu z zarządem okręgu. Zarządowi obwodu służy prawo kooptacji. Ponadto w skład zarządu wchodzi delegat Inspektora szkolnego.

(2) Zarząd wybiera spośród siebie przewodniczącego, sekretarza i skarbnika.

§ 37.

Do kompetencji zarządu obwodu należy:

a) reprezentowanie harcerstwa wobec władz i społeczeństwa,
b) koordynowanie wystąpień harcerstwa nazewnątrz,
c) zbieranie funduszów na potrzeby pracy harcerskiej.

§ 38.

Granice okręgu winny być w miarę możności zgodne z granicami województw. Okręgi tworzy i znosi Naczelnictwo Z. H. P.

§ 39.

Władze okręgu stanowią:

a) zjazd okręgu,
b) zarząd okręgu (Z. O.),
c) komisja rewizyjna,
d) sąd harcerski.

§ 40.

(1) W zjeździe okręgu biorą udział:

a) hufcowi i hufcowe,
b) harcmistrze i harcmistrzynie, działacze i działaczki, pełnoletni podharcmistrze i pełnoletnie podharcmistrzynie, o ile wywiązali się obowiązków organizacyjnych,
c) kierownicy lub zastępcy kierowników zarejestrowanych w Głównej Kwaterze kręgów starszoharcerskich,
d) przewodniczący lub zastępcy przewodniczących kół przyjaciół harcerstwa zarejestrowanych w zarządzie okręgu,
e) członkowie zarządu okręgu, komisji rewizyjnej, sądu harcerskiego, komendant i komendantka chorągwi, przewodniczący zarządów obwodów oraz obwodowi kierownicy kół przyjaciół harcerstwa.

(2) Jeżeli ilość uprawnionych do udziału w zjeździe okręgu z grup: a), b), c), d) przekroczy 300 osób, będą oni brać udział w zjeździe przez swych delegatów. Ilość delegatów z grup: a), b), c) nie może przekroczyć 60 osób z każdej, a z grupy d) — osób 100. Sposób wybierania tych delegatów określa regulamin wewnętrzny.

(3) Zasady kwalifikacji harcmistrzów i harcmistrzyń, podharcmistrzów i podharcmistrzyń, działaczów i działaczek (ust. (1) lit. b) oraz rejestracji kręgów i kół (ust. (1) lit. c) i d) określa regulamin Walnego Zjazdu Z.H.P.

§ 41.

(1) Zjazd okręgu:

a) decyduje ostatecznie w sprawach okręgu, niezastrzeżonych władzom naczelnym,
b) wybiera zarząd okręgu, komisję rewizyjną i sąd harcerski,
c) przyjmuje sprawozdanie zarządu okręgu, komendantów chorągwi i komisji rewizyjnej,
d) udziela absolutorium zarządowi okręgu,

e) zatwierdza budżet,
f) uchwala wnioski w sprawie likwidacji okręgu.

(2) Zjazd okręgu jest prawomocny bez względu na ilość obecnych. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

§ 42.

Zwyczajny zjazd okręgu odbywa się co roku w pierwszym kwartale. Zwołuje go zarząd okręgu, zawiadamiając komendy chorągwi, zarządy kół przyjaciół i obwodów, oraz komisję rewizyjną i sąd harcerski, przynajmniej na miesiąc przed terminem z podaniem porządku obrad.

§ 43.

Nadzwyczajny zjazd zwołuje zarząd okręgu z własnej inicjatywy, na żądanie komisji rewizyjnej lub na polecenie Naczelnictwa Z.H.P. Nadzwyczajny zjazd winien być ogłoszony w ciągu najdalej miesiąca od wpłynięcia żądania lub polecenia z zachowaniem warunków § 42.

§ 44.

(1) Zarząd okręgu składa się z 9 — 18 osób wybranych na trzy lata przez zjazd okręgu spośród pełnoletnich członków Związku. Co roku ustępuje trzecia część członków według starszeństwa wyboru; w pierwszych dwóch latach przez losowanie. Ponadto w skład zarządu wchodzą: komendant i komendantka chorągwi oraz po jednym przedstawicielu terytorialnie właściwych kuratorów okręgów szkolnych.

(2) W razie ustąpienia któregoś z członków zarządu podczas kadencji, zarząd uzupełnia się przez kooptację. Przybrany członek pełni funkcję do upływu kadencji tej osoby, na której miejsce został kooptowany.

(3) Zarządowi służy prawo kooptacji ponad liczbę członków zarządu. Ilość członków kooptowanych nie może przekroczyć $^1/_3$ ilości członków z wyboru. Mandaty tych członków ważne są do najbliższego zwyczajnego zjazdu okręgu.

§ 45.

Zarząd okręgu wyłania ze swego grona prezydium w składzie: przewodniczącego, jednego lub dwóch wiceprzewodniczących, sekretarza, skarbnika oraz okręgowego kierownika kół przyjaciół harcerstwa. Nadto w skład prezydium wchodzą: komendant i komendantka chorągwi. Przewodniczący zwołuje zebranie prezydium przynajmniej raz na miesiąc, a plenarne zebranie przynajmniej trzy razy do roku, ponadto na żądanie $^1/_3$ członków lub na polecenie Naczelnictwa.

§ 46.

(1) Do zarządu okręgu należy:
a) pomoc moralna i materialna dla jednostek organizacyjnych i propaganda harcerstwa,
b) reprezentacja oraz koordynowanie wystąpień harcerskich na terenie okręgu,
c) kontrola działalności zarządu obwodów,
d) organizowanie kół przyjaciół i nadawanie kierunku ich działalności oraz rozwiązywanie tych kół,
e) wybór kapelana okręgu,
f) kontrola gospodarki finansowej wszystkich jednostek harcerskich na terenie okręgu z wyjątkiem jednostek centralnych.

(2) Zarząd okręgu może kontrolę gospodarki finansowej (ust. (1) lit. f) poszczególnych jednostek powierzać zarządom obwodów lub kół przyjaciół.

(3) Korespondencję zarządu okręgu podpisuje przewodniczący lub wiceprzewodniczący oraz sekretarz, czeki — skarbnik lub inny upoważniony członek zarządu.

§ 47.

Zarządowi przysługuje w stosunku do komendanta i komendantki chorągwi prawo czynienia uwag. Kwestje sporne między zarządem okręgu i komendantem (komendantką) chorągwi rozstrzyga Naczelnictwo lub z jego upoważnienia Naczelnik (Naczelniczka) z tym, że przez czas sporu obowiązuje decyzja zarządu okręgu.

§ 48.

Komisja rewizyjna okręgu składa się z 5 członków i 2 zastępców wybieranych przez zjazd okręgu na jeden rok; sprawuje kontrolę gospodarki finansowej zarządu okręgu.

§ 49.

Sąd harcerski okręgu składa się z 5 członków i 2 zastępców wybieranych przez zjazd okręgu na jeden rok. Ustrój i tryb postępowania określa Regulamin Sądów Harcerskich.

Rozdział V.

Władze Naczelne.

§ 50.

Władzami Naczelnymi Z. H. P. są:
a) Walny Zjazd,
b) Naczelna Rada Harcerska (N. R. H.),
c) Przewodniczący Z. H. P.,
d) Naczelnictwo,
e) Naczelnik Harcerzy i Naczelniczka Harcerek,
f) Komisja Rewizyjna Związku,
g) Naczelny Sąd Harcerski.

§ 51.

(1) W Walnym Zjeździe biorą udział:

a) harcmistrze i harcmistrzynie, o ile wywiązali się z obowiązków organizacyjnych,

b) hufcowi i hufcowe,

c) kierownicy kręgów starszoharcerskich, zarejestrowanych w Głównej Kwaterze, liczących przynajmniej 15 osób, o ile są harcmistrzami (harcmistrzyniami), działaczami (działaczkami) lub pełnoletnimi podharcmistrzami (podharcmistrzyniami),

d) przewodniczący kół przyjaciół w zarządzie okręgu zarejestrowanych, liczących przynajmniej 20 osób, o ile są harcmistrzami (harcmistrzyniami) lub działaczami (działaczkami),

e) członkowie Naczelnej Rady Harcerskiej, Naczelnictwa, Komisji Rewizyjnej Związku, Naczelnego Sądu Harcerskiego, członkowie czynni Głównych Kwater (§ 22), przewodniczący zarządów okręgów lub ich zastępcy oraz okręgowi kierownicy kół przyjaciół harcerstwa, o ile są działaczami (działaczkami lub harcmistrzami (harcmistrzyniami).

(2) Zasady rejestracji kręgów starszoharcerskich w Głównych Kwaterach (ust. (1) lit. c) i kół przyjaciół w zarządach okręgów (ust. (1) lit. d) oraz kwalifikacji harcmistrzów (ust. (1) lit. a) zawarte są w regulaminie Walnego Zjazdu.

(3) Ilość uprawnionych do udziału w Zjeździe w grupach a) do d) nie może wynosić więcej niż 100 osób z każdej. W razie przekroczenia tej liczby w którejkolwiek grupie udział w Zjeździe brać będą delegaci tej grupy w liczbie nie mniejszej, niż 75, a nie większej niż 100. Sposób wybierania tych delegatów określa regulamin Walnego Zjazdu.

(4) Ilość osób wymienionych w ust. (1) pkt. e) uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zjeździe nie może przekroczyć 125; w razie przekroczenia tej liczby ulega odpowiedniemu ograniczeniu w Zjeździe liczba członków czynnych Głównych Kwater, według zasad zawartych w regulaminie Walnego Zjazdu.

§ 52.

Walny Zjazd:

a) decyduje ostatecznie w sprawach ideowych Związku,

b) wybiera: 1) członków Naczelnej Rady Harcerskiej, pochodzących z wyboru, 2) Komisję Rewizyjną Związku, 3) Naczelny Sąd Harcerski,

c) przyjmuje sprawozdania Naczelnictwa, Naczelnika, Naczelniczki i Komisji Rewizyjnej Związku,

d) udziela Naczelnictwu absolutorium,

e) decyduje o zmianie statutu i likwidacji Z. H. P.

§ 53.

Zwyczajny Walny Zjazd odbywa się co trzy lata w pierwszej połowie roku kalendarzowego. Zwołuje go Naczelnictwo, zawiadamiając zarządy okręgów i ogłaszając w organie Związku przynajmniej na dwa miesiące przed terminem z podaniem porządku obrad.

§ 54.

Nadzwyczajny Walny Zjazd zwołuje Naczelnictwo z własnej inicjatywy, na żądanie Komisji Rewizyjnej Związku, Naczelnej Rady Harcerskiej lub 100 harcmistrzów. Żądanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu winno być przedłożone na piśmie z podaniem proponowanego porządku dziennego. Naczelnictwo ma prawo porządek ten uzupełnić. Nadzwyczajny Walny Zjazd winien być ogłoszony w ciągu najdalej miesiąca od daty wpłynięcia żądania w tej sprawie z zachowaniem warunków z § 53.

§ 55.

Walny Zjazd jest prawomocny bez względu na liczbę obecnych, jednak sprawy przewidziane w § 73 winny być uchwalone kwalifikowaną większością głosów, przy obecności przynajmniej połowy uprawnionych członków Zjazdu.

§ 56.

(1) Naczelna Rada Harcerska składa się:

a) z 24 członków wybieranych na 6 lat przez Walny Zjazd spośród harcmistrzów, harcmistrzyń, działaczów i działaczek,

b) z delegatów zarządów okręgów (działaczów i działaczek, harcmistrzów i harcmistrzyń), wybieranych przez zarządy okręgowe po jednym z każdego Z. O. na przeciąg jednego roku,

c) z Naczelnego Kapelana, komendantów i komendantek chorągwi,

d) z dwu przedstawicieli Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pełniących funkcję inspektora i inspektorki do spraw harcerstwa.

(2) Naczelna Rada Harcerska konstytuuje się po każdym Zwyczajnym Walnym Zjeździe pod przewodnictwem przewodniczącego Zjazdu.

(3) Przewodniczący Z. H. P. jest równocześnie przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej. Połowa członków Naczelnej Rady z wyboru ustępuje co trzy lata, w terminie Zwyczajnego Walnego Zjazdu, pierwszy raz przez losowanie, a w następnych latach według

starszeństwa wyboru. W razie ustąpienia któregoś z członków w czasie trwania kadencji. Naczelna Rada Harcerska uzupełnia się przez kooptację. Przybrany członek pełni funkcję do upływu kadencji tej osoby, na której miejsce został kooptowany.

§ 57.

(1) Naczelna Rada Harcerska:

a) rozstrzyga sprawy ideowe Związku,
b) uchwala regulaminy: Walnego Zjazdu, Naczelnej Rady Harcerskiej, Komisji Rewizyjnej Związku, sądów harcerskich oraz wytyczne regulaminu wewnętrznego,
c) zatwierdza budżet Naczelnictwa,
d) przyjmuje roczne sprawozdanie Naczelnictwa,
e) wyłania z pośród siebie Naczelnictwo w składzie: Przewodniczącego Z. H. P., dwóch Wiceprzewodniczących, Naczelnika Harcerzy, Naczelniczkę Harcerek, Sekretarza Generalnego, Skarbnika, Kierownika Działu Zarządów Okręgów i dwóch członków,
f) wybiera Naczelnego Kapelana,
g) decyduje o sprzedaży nieruchomości,
h) rozstrzyga odwołania zarządów okręgów od decyzji Naczelnictwa,
i) ustala wysokość opłat organizacyjnych.

(2) N. R. H. może powołać Przewodniczącego Z.H.P. z poza swego grona.

(3) Naczelnikiem Harcerzy może być tylko harcmistrz, Naczelniczką Harcerek—tylko harcmistrzyni. Wybierani są oni z pośród osób, których kandydatury zostały uzgodnione z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych (Dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego).

§ 58.

Zwyczajne zebrania Naczelnej Rady odbywają się przynajmniej jeden raz do roku; zwołuje je Przewodniczący Z.H.P. lub Wiceprzewodniczący. Zebranie jest prawomocne przy udziale przynajmniej 25 członków N. R. H. Prezydium stanowi Naczelnictwo. Nadzwyczajne zebranie N.R.H. zwołuje Naczelnictwo z własnej inicjatywy lub na żądanie $^1/_3$ członków Rady.

§ 59.

Naczelnictwo.

Naczelnictwo składa się z 11 osób wybranych przez Naczelną Radę zgodnie z § 57 ust. (1) pkt. e) i f) niniejszego statutu oraz dwóch przedstawicieli Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (§ 56 ust. (1) lit. d).

§ 60.

Naczelnictwo:

a) kieruje pracą Związku,
b) czuwa nad przestrzeganiem statutu, uchwał walnych zjazdów i regulaminów, przy czym ma prawo zawieszania i uchylania decyzyj podległych władz organizacyjnych, niezgodnych ze statutem, uchwałami walnych zjazdów i regulaminami,
c) wydaje w sprawach dotyczących całości Z.H.P. regulaminu, przepisy i zarządzenia z zastrzeżeniem praw N. R. H. według § 57.
d) przygotowuje na N. R. H. budżet,
e) sporządza roczne sprawozdania z działalności Związku dla N.R,H. oraz sprawozdania za okresy trzyletnie dla Walnego Zjazdu,
f) dozoruje gospodarkę finansową Związku,
g) decyduje o kupnie i obciążeniu nieruchomości, przyjmuje legaty i darowizny, administruje majątkami Z.H.P., zaciąga zobowiązania,
h) tworzy i znosi okręgi i obwody (§ 35) Z. H. P. i czuwa nad ich działalnością,
i) na wniosek Naczelnika Harcerzy mianuje Szefa Głównej Kwatery,
j) używa pieczęci głównej Związku (§ 72).

§ 61.

(1) Zebrania Naczelnictwa odbywają się przynajmniej raz na miesiąc. Zwołuje je Przewodniczący Z. H. P. lub Wiceprzewodniczący.

(2) Zebranie jest prawomocne przy udziale 5 członków, o ile w tej liczbie iest Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący. Naczelnik Harcerzy w razie niemożności przybycia na zebranie może delegować w swoim zastępstwie Szefa Głównej Kwatery.

§ 62.

Przewodniczący Z. H. P.:

a) kieruje pracami Z.H.P., w szczególności N.R.H. i Naczelnictwa,
b) jest przełożonym Naczelnika Harcerzy i Naczelniczki Harcerek,
c) reprezentuje Z. H. P. nazewnątrz,
d) decyduje w sprawach niezastrzeżonych dla innych władz.

§ 63.

(1) Naczelnik Harcerzy kieruje pracą organizacji harcerzy, Naczelniczka Harcerek — pracą organizacji harcerek.

(2) Naczelnik i Naczelniczka są odpowiedzialni przed Naczelnictwem i Przewodniczącym Z. H. P,

§ 64.

(1) Umowy, zobowiązania, weksle i inne akta prawne imieniem Z. H. P. prócz czeków podpisuje dwóch członków Naczelnictwa, upoważnionych do tego jego uchwałą. Czeki podpisuje Skarbnik Naczelnictwa względnie inny upoważniony członek Naczelnictwa.

(2) Korespondencję zewnętrzną Naczelnictwa podpisuje Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący i Sekretarz Generalny lub Dyrektor Biura. Korespondencję zewnętrzną w sprawach duszpasterstwa podpisuje prócz tego Naczelny Kapelan Z. H. P.

(3) Korespondencję zewnętrzną Głównej Kwatery Harcerzy podpisuje Naczelnik Harcerzy lub z jego upoważnienia Szef Głównej Kwatery, a Głównej Kwatery Harcerek — podpisuje Naczelniczka. Sposób podpisywania korespondencji wewnętrznej określa regulamin wewnętrzny.

§ 65.

(1) Regulaminy obowiązujące całość Z. H. P. wchodzą w życie na podstawie ogłoszenia w organie Związku z podpisem Przewodniczącego lub Wiceprzewodniczącego i Sekretarza Generalnego.

(2) Regulaminy i zarządzenia w sprawach organizacji harcerzy podpisuje Naczelnik Harcerzy, w sprawach organizacji harcerek — Naczelniczka, inne zarządzenia — osoby uprawnione do odpowiedniej decyzji.

§ 66.

(1) Komisja Rewizyjna Związku składa się z 5 osób i 2-ch zastępców, wybieranych przez Walny Zjazd na 3 lata, w miarę możności z pośród harcmistrów, harcmistrzyń, działaczów i działaczek.

(2) Komisja Rewizyjna sprawuje kontrolę nad gospodarką finansową Związku, która winna być przeprowadzana zgodnie z obowiązującymi przepisami i przyjętymi zwyczajami, sprawdza przynajmniej raz do roku książki kasowe Naczelnictwa i Głównych Kwater i składa na Walnym Zjeździe sprawozdanie wraz z wnioskiem co do absolutorium dla Naczelnictwa oraz co roku na N. R. H.

§ 67.

(1) Naczelny Sąd Harcerski jest najwyższą władzą sądową Z. H. P. i składa się z 7 członków i 2 zastępców, wybieranych na 3 lata przez Walny Zjazd z pośród harcmistrzów, harcmistrzyń, działacząw i działaczek. Ustrój Naczelnego Sądu Harcerskiego, jego kompetencje i tryb postępowania określa Regulamin Sądów Harcerskich.

(2) Wszystkie Sądy Harcerskie są niezależne w wyrokowaniu.

Rozdział VI.

Fundusze i gospodarka.

§ 68.

Rokiem administracyjnym Z. H. P. jest rok kalendarzowy.

§ 69.

Fundusze Z. H. P. powstają:
a) z opłat organizacyjnych,
b) z przedsiębiorstw i wydawnictw,
c) z dochodów z majątku Związku,
d) z zasiłków społecznych i rządowych,
e) z ofiar, darowizn, zapisów i t. p.

§ 70.

Sposób prowadzenia gospodarki finansowej Z. H. P. określa regulamin wewnętrzny na podstawie przepisów niniejszego statutu.

Rozdział VII.

Nazwy, strój, oznaki, sztandary, pieczęcie.

§ 71.

Członkom Z. H. P. przysługuje prawo noszenia stroju oraz oznak i odznaczeń, określonym regulaminem wewnętrznym.

§ 72.

Związek ma prawo posiadania sztandarów. Naczelnictwu i upoważnionym przezeń organom przysługuje prawo używania pieczęci z krzyżem harcerskim. Napis na pieczęci głównej Związku brzmi: Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego. Napisy na pieczęciach organów upoważnionych przez Naczelnictwo określa regulamin wewnętrzny.

Rozdział VIII.

Zmiana statutu i rozwiązanie Z.H.P.

§ 73.

(1) Uchwały w sprawie zmiany statutu zapadają większością $^{2}/_{3}$ obecnych na Walnym Zjeździe, a uchwały w sprawie rozwiązania Związku większością $^{3}/_{4}$ obecnych.

(2) Uchwały te są ważne przy obecności conajmniej połowy uprawnionych do udziału w Walnym Zjeździe.

Rozdział IX.

Obowiązki Z. H. P. wobec władz państwowych.

§ 74.

(1) Do wykonywania stałej kontroli gospodarczej i programowej działalności Z. H. P. Minister Spraw Wewnątrznych w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wojskowych wyznacza specjalnego delegata.

(2) Delegat bierze udział w Walnych Zjazdach, w posiezeniach N.R.H., jakoteż w posiedzeniach władz wykonawczych, oraz ma prawo uczestniczenia we wszelkich przejawach Z. H. P.

(3) Delegat dysponuje prawem veta. W razie jego założenia sprawę rozstrzyga ostatecznie władza nadzorcza.

(4) Szczegółowe uprawnienia delegata są zawarte w specjalnej instrukcji, wydanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministrem Spraw Wojskowych.

§ 75.

(1) W zakresie wychowawczym Z. H. P. obowiązany jest do przestrzegania zarządzeń Ministra Wyznań Religijnych i Oswiecenia Publicznego, a w zakresie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego — do przestrzegania zarządzeń Ministra Spraw Wojskowych.

(2) Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego jest obowiązane komunikować Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego projekty przepisów, mających obowiązywać w Związku oraz programy wychowawcze przed ich ogłoszeniem, celem uzgodnienia ich z zamierzeniami tego Ministerstwa. Jeżeli Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie zgłosi zastrzeżeń w ciągu miesiąca, projekty wchodzą w życie.

(3) Naczelnictwo składa Ministerstwom (§ 74) roczne sprawozdanie z działalności Z.H.P.

(4) Jednostki organizacyjne, grupujące młodzież szkolną, podlegają nadzorowi władzy szkolnej przy zastosowaniu osobnych instrukcyj, wydanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po wysłuchaniu opinii Związku Harcerstwa Polskiego.

Rozdział X.

Przepisy przejściowe i końcowe.

§ 76.

(1) Istniejące w chwili wejścia w życie statutu niniejszego władze Stowarzyszenia zatrzymują swoje funkcje i uprawnienia aż do czasu wyboru nowych władz w myśl niniejszego statutu.

(2) W ciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego statutu odbędzie się Zjazd Walny Z. H. P., na którym zostaną wybrane nowe Władze Związku.

21

OKÓLNIK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

z dnia 23 lutego 1937 r. Nr. II W-1476/37

w sprawie zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej.

Wzorem lat ubiegłych Liga Morska i Kolonialna organizuje w miesiącu marcu b. r. doroczną zbiórkę na Fundusz Obrony Morskiej.

Ze względu na duże znaczenie społeczno-państwowe powyższej akcji Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwala, aby młodzież szkolna zwłaszcza zaś młodzież zrzeszona w Kołach szkolnych Ligi Morskiej i Kolonialnej wzięła udział w organizowaniu zbiórek oraz w sprzedaży znaczków na Fundusz Obrony Morskiej.

P.P. Dyrektorowie i Kierownicy szkół sami zadecydują o formie i zakresie udziału młodzieży w akcji zbiórkowej.

Co do zbiórki wśród samej młodzieży obowiązuje okólnik Nr. 80 z dnia 22 sierpnia 1936 r. (II P-5000/36)*) w sprawie składek w szkołach.

Podsekretarz Stanu

(—) Jerzy Ferek Błeszyński

22

OKÓLNIK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

z dnia 30 stycznia 1937 r. Nr. II W-9114/36.

Obrazki wyobrażające państwa i narody — rozpowszechnianie.

W handlu pojawiły się z przeznaczeniem dla młodzieży obrazki, wyobrażające poszczególne państwa i narody. Są to małe owalne obrazki do oddzierania na jednym arkuszu z flagami 32 państw, trzymanemi przez przedstawicieli tych państw w strojach rzekomo narodowych — napisy niemieckie. Ponieważ obrazki te nie posiadają najmniejszej wartości artystycznej i wychowawczej, zwłaszcza że symbol Polski przedstawiony jest w sposób niewłaściwy i nieodpowiedni, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwraca uwagę, że obrazki powyższe nie nadają się do rozpowszechniania wśród młodzieży. W razie pojawienia się tych obrazków na terenie szkoły nauczycielstwo winno wykazać młodzieży zupełną ich bezwartościowość i powstrzymać od kupowania.

Dyrektor Departamentu

(—) Dr. M. Pollak

23

OKÓLNIK KURATORIUM OKR. SZK. ŁUCKIEGO

z dnia 24 lutego 1937 r. Nr. 0-3781/37

w sprawie składek młodzieży harcerskiej.

Zawiadamiam, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 17.II.1937 r. Nr. II P-816/37 wyjaśniło, iż okólnik Ministra W. R. i O. P. Nr. 80 z dnia 22.VIII.1936 r. (II-P-5000/36*) reguluje

---

*) Dz. Urz. Kurat. O.S.Ł. Nr. 7, poz. 76 z 1936 r.

sprawę pobierania składek w szkole na rzecz wszystkich organizacji społecznych oraz stowarzyszeń i żadne wyjątki od przyjętych zasad i norm nie są przewidziane.

Ponieważ jednak udział młodzieży szkolnej w harcerskich jednostkach organizacyjnych powoduje wewnątrz kół wpłaty na potrzeby materiałowe, związane z programowymi pracami harcerskimi, Ministerstwo nie widzi przeszkód w pobieraniu takich opłat, jeżeli ich wysokość będzie dostosowana do zamożności rodziców (opiekunów) młodzieży.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) Dr. E. Nowicki

24

OKÓLNIK KURATORIUM OKR. SZK. ŁUCKIEGO

z dnia 25 lutego 1937 r. Nr. I. O. P. 4238/37

w sprawie opieki nad powiatowymi centralami bibliotek ruchomych.

Do
Panów Inspektorów Szkolnych
w Okręgu

Utworzone na skutek wysiłków władz szkolnych i samorządów oraz ofiarności społeczeństwa — powiatowe centrale biblioteczne stanowią b. poważny, jakkolwiek ciągle jeszcze nie wystarczający, instrument oddziaływania wychowawczo-oświatowego na szerokie masy ludności w Okręgu Szkolnym.

Powiatowe związki samorządowe, jako właściciele bibliotek, powierzyły Inspektorom Szkolnym opiekę nad księgozbiorami, a w szczególności organizację bibliotekarstwa i kierowanie czytelnictwem.

Stwierdziłem, że w tej pracy Panowie Inspektorzy podjęli wytężony wysiłek i osiągnęli wielkie rezultaty. Jednak w każdej akcji nowej, prowadzonej na szerszą skalę i realizowanej w trudnych warunkach zdarzają się niedopatrzenia i błędy. Stwierdziłem, że w księgozbiorach znajdują się książki nieodpowiednie do bibliotek oświatowyah. Książki te stanowią depozyty lub pochodzą z darów, a często i z okazyjnych zakupów.

Polecając Panom Inspektorom dalszą troskliwą opiekę nad bibliotekami centralnymi, proszę, aby Panowie potraktowali sprawę oczyszczenia księgozbiorów z wydawnictw nieodpowiednich jako potrzebę najpilniejszą. Muszą być usunięte książki nie posiadające— ze względu na treść—wartości wychowawczej, nie stojące na odpowiednim poziomie pod względem językowym, mogące wprowadzić czytelnika w błąd przestarzałymi i nieaktualnymi wiadomościami, szkodliwe ze względu na ideologię czy tendencję.

Zechcą Panowie Inspektorzy wydać odpowiednie zarządzenia, by już teraz zorganizować przy pomocy bibliotekarzy punktów wycofanie tego rodzaju książek, a po powrocie bibliotek przeprowadzić sumienną kontrolę całego księgozbioru.

Panowie Inspektorzy w odpowiedni sposób zwrócą również na tę sprawę uwagę nauczycieli i innych bibliotekarzy, współpracujących z władzami szkolnymi i prowadzących biblioteki oświatowe instytucyj i organizacyj społecznych. Na wypadek, gdyby właściciel biblioteki nie zgadzał się na usunięcie książki szkodliwej, wskazówki Panów Inspektorów w odniesieniu do nauczycielstwa pójdą w tym kierunku, by nauczyciel w takim razie złożył funkcję bibliotekarza, zawiadamiając o powodach Inspektorat Szkolny.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) Dr. E. Nowicki

25

KOMUNIKATY

Komunikat w sprawie Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich w r. szk. 1937/38.

W roku szkolnym 1937/38 czynne będą na Państwowych Wyższych Kursach Nauczycielskich następujące grupy: humanistyczne: (j. polski, historia) w Krakowie i Warszawie, geograficzno-przyrodnicza we Lwowie i Warszawie, matematyczno-przyrodnicza (matematyka, przyroda żywa i martwa) w Poznaniu i Warszawie; rysunków i zajęć praktycznych (dla mężczyzn) w Warszawie, oraz śpiewu i wychowania fizycznego (dla mężczyzn i kobiet) w Poznaniu.

Oprócz urlopów płatnych przewiduje się dla uczestników urlopy płatne za zwrotem kosztów zastępstwa na raty, względnie za zwrotem kosztów zastępstwa bez spłat ratalnych oraz bezpłatne.

Świadectwa zdrowia mogą wydawać prócz lekarzy powiatowych, także lekarze szkolni czynni przy szkołach państwowych. Lekarze szkolni jednak nie są obowiązani do bezpłatnego wydawania wspomnianych świadectw zdrowia. Do podań, oprócz załączników, wymienionych w Regulaminie W.K.N., należy dołączyć w miarę możności zaświadczenia z przesłuchanych kursów uzupełniających (wakacyjnych lub z lekcjami w ciągu r. szk.) i dowody prac (lekcyj próbnych, referatów), wykonanych na konferencjach rejonowych. Dowody te będą brane pod uwagę przy kwalifikowaniu podań.

Kandydaci, ubiegający się o urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa na raty, winni zaznaczyć to wyraźnie w podaniu oraz dołączyć deklarację według wzoru, podanego w Dzienniku Urz. Ministerstwa W. R. i O. P. z r. 1929, Nr. 4, poz. 42.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1 kwietnia 1937 r.

Konkurs w sprawie przyjęcia na studia w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie w roku szkolnym 1937/38.

Niniejszym ogłasza się konkurs na urlopy dla kandydatów na 1-szy rok studiów w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie w roku szkolnym 1937/38.

1. O przyjęcie mogą się ubiegać kierownicy (czki) i stali (łe) nauczyciele (ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół specjalnych, którzy (re) *nie później* niż w roku 1934 uzyskali świadectwo ukończenia Wyższego Kursu Nauczycielskiego lub analogicznych studiów.

2. Przy przyjmowaniu będą przede wszystkim uwzględniane osoby, które wykazały szczególne zainteresowanie i uzdolnienia pedagogiczne oraz zamiłowanie do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły (zrozumienie wpływu czynników socjologicznych w poznaniu dziecka, współpraca szkoły z domem i t. d.).

3. Podanie o przyjęcie na 1-szy rok studiów należy wnieść *drogą służbową* do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w terminie do *dnia 15 kwietnia 1937 r.* i zaopatrzyć w następujące załączniki:

a) dokładny życiorys, własnoręcznie napisany z wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowych studiów i praktyki nauczycielskiej. W życiorysie należy pomieścić sprawozdanie z dotychczasowej pracy wychowawczej, dydaktycznej i społecznej, dołączając krótki referat na temat dokonanych przez petenta spostrzeżeń z życia dzieci na podstawie dotychczasowej praktyki,

b) świadectwa szkolne i egzaminacyjne oraz inne dowody dokonanych prac i odbytych studiów, np. zaświadczenia

z udziału na kursach wakacyjnych (w oryginałach),

c) odpis wykazu stanu służby,

d) wykaz *przestudiowanej do egzaminu* lektury, która może być przedmiotem kolokwium,

e) deklarację według załączonego wzoru,

f) 2 nienaklejone fotografie z własnoręcznym czytelnym podpisem (format urzędowy).

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy ponadto wyciąg z wykazu kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie *i prześle* podania kandydatów ze swego obwodu szkolnego *do Kuratorium w terminie do 1 maja b. r.*

4. O ostatecznym przyjęciu do Instytutu rozstrzygnie kolokwium wstępne w Instytucie (Al. Ujazdowska 20) w dniach 24, 25 i 26 czerwca. O dniu egzaminu kandydaci dopuszczeni do kolokwium — będą zawiadomieni przez Dyrekcję Instytutu.

5. *Wymagania przy egzaminie wstępnym* (kolokwium) *oraz warunki przyjęcia podane zostały w komunikacie Dyrekcji Państwowego Instytutu Nauczycielskiego (Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 12, poz. 216 z dnia 31.XII.1935 r.)* oraz w Dziennikach Kuratoriów.

6. Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan zdrowia umożliwia im studia.

7. Nauczyciele przyjęci do Instytutu mogą otrzymać *na pierwszy rok studiów, t. j. na rok szkolny 1937/38, urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa* bez spłat ratalnych lub bezpłatny—na warunkach określonych w deklaracji.

Na drugi rok studiów — *zależnie od wyników pracy w pierwszym roku studiów — udzielane będą w miarę możności urlopy płatne* lub płatne za zwrotem kosztów zast. ratami.

Składający podanie obowiązany jest wyraźnie podać, o jaki rodzaj urlopu prosi oraz zaznaczyć, czy będzie posiadał dostateczne środki finansowe na utrzymanie się w Warszawie, otrzymawszy na 1-szy rok studiów urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa bez rat względnie bezpłatny, gdyż na żadne subwencje liczyć nie można.

Słuchaczy Instytutu obowiązują opłaty, przewidziane zarządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 lipca 1934 r. Nr. I R-4700/34 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6—7 z dn. 31 lipca 1934 r. poz. 94) (Nr. II P-779/34).

Deklaracja.

Prosząc o przyjęcie do Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, niniejszym zobowiązuję się:

1) przestrzegać ściśle postanowień regulaminów, obowiązujących w Instytucie Nauczycielskim i zarządzeń Dyrekcji,

2) nie obejmować bez porozumienia z Dyrekcją Instytutu Nauczycielskiego żadnych zajęć ubocznych,

3) w razie uzyskania, dla pracy w Instytucie Nauczycielskim, urlopu płatnego lub płatnego za zwrotem kosztów zastępstwa — pracować — niezależnie od zobowiązań, przyjętych uprzednio z powodu pobierania stypendium, czy urlopu — w ciągu lat czterech od daty ukończenia Instytutu w szkolnictwie na stanowisku, które wyznaczą mi władze szkolne najdalej w tymże okresie czasu.

Gdybym z własnej winy, czego ocenę pozostawiam władzom szkolnym, przerwał studia, lub po ich ukończeniu nie wypełnił zobowiązań wyżej wymienionych w punkcie 3, zobowiązuję się zwrócić do Skarbu Państwa całą kwotę, otrzymaną tytułem poborów służbowych w czasie studiów w Państwowym Instytucie.

(podpis)

Kierownik . . . .

Nauczyciel . . . .

szkoły . . . . . . klasowej w . . . .

w powiecie . . . .

w . . . . dnia . . . . 193 r.

Konkurs w sprawie przyjęcia na studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na rok szk. 1937/38.

Niniejszym ogłasza się konkurs w sprawie przyjęcia na studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej przygotowującym nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci anormalnych: głuchoniemych, niewidomych, umysłowo upośledzonych i moralnie zaniedbanych.

W roku szkolnym 1937/38 przewiduje się uruchomienie jednego działu, a mianowicie działu umysłowo upośledzonych.

O przyjęcie do Instytutu mogą się ubiegać czynni stali nauczyciele (ki) publicznych. szkół powszechnych posiadający:

1) pełne kwalifikacje nauczycielskie
2) najwyżej 35 lat życia
3) dobrą opinię o pracy.

Kandydaci po ukończeniu kursu będą obowiązani do pracy nauczycielskiej w szkołach, wskazanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przynajmniej w ciągu trzech lat. Nauczyciele, korzystający z płatnego urlopu na studia, którzy po ukończeniu studiów nie wywiążą się z własnej winy z przyjętego obowiązku 3-letniej pracy we wskazanych szkołach, będą obowiązani do zwrotu rocznego uposażenia.

Pierwszeństwo w przyjęciu na studia w Instytucie mają nauczyciele, posiadający znajomość jednego z obcych języków oraz ci, którzy odbyli praktykę w szkołach specjalnych.

Podania do Ministerstwa W. R. i O. P. o przyjęcie do Instytutu należy wnosić w drodze służbowej najpóźniej *do dnia 1 kwietnia b.r.* dołączając do nich:

1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej,
2) metrykę urodzenia,
3) dokumenty, stwierdzające czas i rodzaj pracy oraz opinię o pracy,
4) świadectwa odbytych studiów w oryginałach,
5) dwie nienaklejone fotografie (wzór urzędowy) z własnoręcznym, czytelnym podpisem,
6) deklarację zobowiązującą do 3-letniej pracy w szkole, wskazanej przez władze szkolne.

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy wyciąg z wykazu stanu służby i kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie.

O ostatecznym przyjęciu do Instytutu zdecyduje kolokwium, które odbędzie się *dnia 19 czerwca r. b.* (godz. 8 rano) w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (Al. 3 Maja Nr. 18), polegające na pracy piśmiennej i zreferowaniu przez kandydata jednej ze wskazanych poniżej książek (stosownie do wyboru przez kandydata):

1) Baley S. Zarys psychologii w związku z rozwojem psychiki dziecka. Książnica Atlas (b.d.) 424 str.
2) Hessen S. Podstawy pedagogiki, Nasza Księgarnia, 1931, 428 str.
3) Devey J. Szkoła a dziecko. Warszawa, Książnica-Atlas.
4) Devey J. Moje pedagogiczne credo. Warszawa, Książnica-Atlas (b.d.).
5) Joteyko J. Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1929.

Jednocześnie przy kolokwium tym kandydaci będą obowiązani wykazać się znajomością anatomii i fizjologii człowieka w zakresie podręcznika J. Sosnowskiego.

Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego, poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan ich zdrowia pozwoli im na studia.

Kandydaci, których egzamin wypadnie pomyślnie, będą przyjęci do Instytutu, o czym nastąpi osobne zawiadomienie.

Oprócz urlopów płatnych przewiduje się dla uczestników urlopy płatne za zwrotem kosztów zastępstwa na raty względnie za zwrotem kosztów zastępstwa bez spłat ratalnych oraz bezpłatne.

Wobec znacznego ograniczenia liczby urlopów płatnych, kandydaci winni wyraźnie zaznaczyć w podaniach, o jaki rodzaj urlopu proszą.

Podania kandydatów Inspektoraty Szkolne (Rady Szkolne Powiatowe) prześlą do Kuratoriów *do dnia 12 kwietnia r. b.* W podaniach tych znaleźć się winny następujące dane:

1) Nazwisko i imię, wiek, wyznanie, stan cywilny,
2) stanowisko służbowe i miejsce pracy,
3) ilość lat pracy,
4) kwalifikacje,
5) znajomość języka obcego i jakiego.

Kuratoria Okręgów Szkolnych skierują te podania po skontrolowaniu zawartych w nich danych do Ministerstwa W. R. i O. P. z odpowiednimi wnioskami, opinią o pracy, uzdolnieniach ogólnych i pedagogicznych kandydatów najpóźniej *do dnia 30 kwietnia b. r.*

Ministerstwo W. R. i O. P. osobno zawiadomi Kuratoria, którzy ze zgłoszonych kandydatów mają przybyć na egzamin wstępny oraz którzy z nich zostali przyjęci na kurs w związku z wynikami egzaminu wstępnego.

Do Instytutu mogą być przyjęci, w miarę wolnych miejsc, również wykwalifikowani nauczyciele (ki) prywatnych szkół powszechnych. Odnośni kandydaci winni do dnia 1 kwietnia r. b. złożyć do Ministerstwa za pośrednictwem właściwego Okręgu Szkolnego podania z następującymi załącznikami:

1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej, 2) metrykę urodzenia, 3) dokumenty stwierdzające czas i rodzaj pracy, 4) świadectwa odbytych studiów w oryginałach, 5) dwie nienaklejone fotografie (wzór urzędowy) z własnoręcznym podpisem.

W Instytucie obowiązują opłaty, przewidziane zarządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dn. 3 lipca 1934 r. Nr. I R-4700/34 (Dziennik Urzędowy M-stwa W. P. i O. P. Nr. 6 — 7, poz. 94).

W związku z powyższym opłatę za egzamin wstępny w wysokości zł. 10 należy wpłacić do PKO na konto 33306 Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o dopuszczeniu do egzaminu wstępnego.
(Nr. II P-661/37).

„Rodzina i Dziecko" — miesięcznik.

Ukazał się miesięcznik „Rodzina i dziecko" wydawany w Warszawie (Redakcja i Adm.: Warszawa — Zakopiańska 31).

Pismo to zalecone zostało uwadze Kół i Patronatów Rodzicielskich przez Ministerstwo W. R. i O. P. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 11, poz. 229 z 1936 r.).

Ponieważ we współpracy Domu ze Szkołą jest rzeczą niezmiernej wagi, by głos rodziców docierał do nauczyciela i pomagał w pracy wychowawczej, Kuratorium O. S. Ł. zwraca uwagę P.P. Inspektorów Szkolnych i Dyrektorów (Kierowników) szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych ne powyższe pismo i zachęca do prenumeraty dla bibliotek nauczycielskich.

Materiał zawarty w miesięczniku mógłby być z korzyścią użyty jako temat na konferencjach z rodzicami celem podniesienia ich kultury i świadomości wychowawczej.

Konkursy na stanowiska kierowników szkół.

Na zasadzie art. 11 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. Ust. Rzp. Pol. Nr. 104, poz. 873 z 1932 r.), Kuratorium ogłasza konkurs na następujące stanowiska kierowników w publicznych szkołach powszechnych.

L. p.	Inspektorat Szkolny	Stopień organizacyjny szkoły	Siedziba szkoły	Gmina	Język nauczania	Mieszkanie dla kierownika szkoły	Grunt szkolny
1	Dubno	2	Tarakanów	Dubno	pol. i rus.	2 pok. z kuchnią	3400 m²
2	„	2	Smyga	Sudobicze	„ „	2 „ „	7408 m²
3	„	3	Dobrowódka	Tesłuchów	„ „	2 „ „	3440 m²
4	„	2	Zarudzie	Warkowicze	„ „	2 „ „	8476 m²
5	Horochów	2	N. Gniezno	Brany	pol. i rus. i niem.	3 „ „	2 ha
6	„	7	Horochów	Horochów	pol. z rus. (przedm.)	—	2 ha
7	Kostopol	2	Kosmaczew	Kostopol	pol. i rus.	2 „ „	90 a.
8	Kowel	4	Obłapy	Niesuchoiże	„ „	—	1 ha
9	„	7	Turzysk	Turzysk	„ „	3 „ „	9402 m²
10	„	3	Gaj	Wielick	polski	2 „ „	1 ha 7778 m²
11	Krzemieniec	2	Podleśce	Bereźce	pol. i rus.	3 „ „	80 a.
12	„	2	Rybcza	Katerburg	polski	2 „ „	20 a.
13	„	2	Białokrynica	Krzemieniec	pol. i rus.	2 „ „	300 a.
14	„	3	Czuhale	Uhorsk	„ „	3 „ „	75 a.
15	„	3	Obycz	Szumsk	„ „	2 „ „	56 a.
16	„	3	Piszczatyńce	Katerburg	polski	2 „ „	300 a.
17	„	3	Wesołówka	Uhorsk	polski	2 „ „	90 a.

Wyszczególnione wyżej szkoły mieszczą się w budynkach własnych. Kandydaci, ubiegający się o powyższe stanowisko, winni odpowiadać warunkom, przepisanym w art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. Ust. Rzp. Pol. Nr. 104, poz. 873 z roku 1932). Kandydaci, posiadający dodatkowe, poza przepisanymi, kwalifikacje, będą mieli pierwszeństwo.

Podania należy wnosić drogą służbową do właściwych PP. Inspektorów Szkolnych w terminie czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym.

Opieka nad higieną szkolną i wychowaniem fizycznym.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadomiło, że opiekę i nadzór nad higieną szkolną objął p. Dr. Czesław Wroczyński, ministerialny wizytator szkół, a nad wychowaniem fizycznym p. mgr. Marian Krawczyk, ministerialny wizytator szkół.

Tablice p. t. „Jaglica — postacie chorobowe".

Kuratorium zawiadamia, że nakładem Polskiego Towarzystwa Higienicznego (Warszawa, Karowa 31) zostały wydane w opracowaniu Dr. Zacherta tablice p. t. „Jaglica — postacie chorobowe", obrazujące różne stadia tej niebezpiecznej dla otoczenia choroby, a przez to samo umożliwiające jej rozpoznanie, co umożliwiłoby również uniknięcie zarażenia się.

Tablice są do nabycia w Polskim Towarzystwie Higienicznym w Warszawie, ulica Karowa 31.

„Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego".

Instytut Józefa Piłsudskiego poświęcony badaniom najnowszej historii Polski wydaje „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego", obejmujące wszystkie bez wyjątku prace pisarskie Marszałka Piłsudskiego, przedstawiające szczególne znaczenie dla nauczycieli i szkół. Stanowią one wytyczne państwowego wychowania obywatela, są niewyczerpanym źródłem tematów do prac społecznych i kulturalno-oświatowych, pomocą przy nauczaniu historii i nauki obywatelskiej.

Cena za 10 tomów wynosi w prenumeracie 30 złotych płatnych w 10 ratach po 3 zł. miesięcznie przy odbiorze każdego tomu.

Kto prześle do dnia 20 marca 1937 roku zamówienie, temu będzie co miesiąc, poczynając od dn. 1 kwietnia 1937 r., przynosił do mieszkania listonosz jeden tom „Pism Zbiorowych Józefa Piłsudskiego", prenumerator zaś obowiązany będzie wpłacać listonoszowi bez żadnych formalności i kosztów 3 zł.

Adres wydawnictwa: Instytut Józefa Piłsudskiego. Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

ZESPÓŁ PEDAGOGICZNY
W RÓWNEM.

Jak ma nauczyciel rozwijać i kształcić karność w uczniach.

I.

Znaczenie zagadnienia karności w szkole.

Zredagowała M. Rudasiówna.

Zagadnienie karności jest dziś jednym z najważniejszych problemów, tyczących się wychowania młodych pokoleń. Zagadnienie to łączy się ściśle z celem i organizacją nauczania i wychowania, które, w myśl statutów szkolnych, ma za zadanie dać potrzebne ogółowi obywateli przygotowanie społeczno-obywatelskie do życia w społeczeństwie zorganizowanym. Szkoła ma wychowywać młodzież na świadomych swych praw i obowiązków członków społeczeństwa i obywateli państwa.

W warunkach obecnej sytuacji międzynarodowej zadanie to wysuwa się na pierwsze miejsce we wszelkich poczynaniach wychowawczych. Cele społeczne muszą być zazębione o cele państwowe, stanowiąc z nimi nierozerwalną całość.

Wyraźnie to zaznacza grupa „Zrębu" w swej deklaracji ideowej, której punkt 4-ty brzmi jak następuje: „Gruba „Zrębu" podkreśla konieczność takiego zorganizowania wychowania obywatelskiego, któreby rozwijało w społeczeństwie sprawiedliwe poczucie społeczne, uczucie godności obywatelskiej, poszanowanie prawa, pracy i człowieka pracy, umiejętność organizowania rzetelnej pracy zbiorowej, któreby wreszcie umiało budzić kult ofiarności na rzecz ogółu i kult jednostek, które tę ofiarność doprowadziły do bohaterstwa". Jednostka ludzka powinna cieszyć się szacunkiem, o ile bierze udział przez swą pracę we wspólnym wysiłku środowiska, narodu i państwa.

Poczucie godności i poszanowania prawa ma być czynnikiem normującym wszelkie życie zbiorowe. W ten sposób ujmuje się jednostkę ludzką w pewne więzy dyscypliny życia, bez której człowiek byłby istotą społecznie destruktywną.

Bez dyscypliny społecznej żadna zbiorowość ludzka nie da się utrzymać. Stąd w niektórych państwach, po okresie swobody, nieraz bardzo wybujałej, następuje nawrót do twardej dyscypliny i do jednolitego kierownictwa.

Wielki Wódz i Wychowawca narodu, Marszałek Piłsudski prowadził Polskę w innym kierunku. Kształcił poszanowanie i posłuch dla dyscypliny innej niż ta, jaką w szeregu państw „totalnych" obserwujemy, dyscypliny opartej nie na brutalnej przemocy, ale na zrozumieniu i przyjęciu przez obywateli obowiązków wobec Państwa. Dyscyplina ta nie ma nic wspólnego ze ślepym posłuszeństwem, lecz dopuszcza daleko idącą swobodę w życiu zbiorowym, nie łamie charakterów, daje swobodne pole wszelkiej twórczej pracy ludzkiej, a jednocześnie stanowi nieprzekraczalne granicę dla wszystkiego, co wrogie jest ładowi i celowej współpracy.

Aby żyć i zwyciężać w życiu, musimy być karni w imię tych celów, dla których ta karność została ustanowiona. Przy tym karność ta ma być nie ślepym i biernym posłu

szeństwem wobec prawa zewnętrznego, ale powinna wynikać z poczucia prawnego i świadomości społecznej.

Tak więc i szkoła, która jest małym społeczeństwem i przedstawicielką prawa zewnętrznego, winna kształcić w młodzieży poczucie prawne i świadomość społeczną. W szkole, gdzie występuje już wspólna praca i wysiłek, musi panować karność. Karność, jak ją określa Hessen, jest to przymus zorganizowany, zorganizowany w tym znaczeniu, że jest czymś uporządkowanym i porządkującym. Jest to uzgadnianie wysiłków dla uzyskania jak największych wyników. Taką karność szkoła wprowadza przez swą organizację i ustalone w niej prawa i obowiązki; jest to zewnętrzna forma karności. Daleko trudniejszym jest wychowanie młodzieży w duchu karności wewnętrznej, którą stanowi świadomość prawna i poczucie społeczne. Młodzież musi mieć świadomość tego, że stawiane jej wymagania są koniecznością wynikającą z faktu współżycia, a posłuszeństwo i poszanowanie władzy ma swe źródło w pewnej wyższej zasadzie, której podlegać każe własny rozum. Tylko wtedy możemy być pewni, że karność będzie nie maską zewnętrzną, ale stałą dyspozycją charakteru naszego wychowanka.

II.

Zagadnienie karności w historii wychowania.

Zredagowała M. Rudasiówna.

Karność przybierała coraz to inne formy i stopnie rozwoju w historii wychowania. Jak wiemy, w szkołach średniowiecznych panował żelazny rygor i surowa dyscyplina. Szkoła dawniejsza wdrażała do posłuszeństwa, które miało zupełnie bierny charakter. Gdy idea swobodnego wychowania poczęła coraz bardziej przenikać umysły reformatorów wychowania, znaleźli się tacy, którzy zajęli stanowisko krańcowo przeciwne, jak np. Russo, Tołstoj, M. Montessori, Ellen Key. Odrzucają oni prawie zupełnie przymus, a właściwie jego formę zewnętrzną. Ale i ta koncepcja nie dała zadawalających rezultatów. Usunięcie przymusu zorganizowanego w szkole Tołstoja wzmocniło tylko przymus niezorganizowany, doprowadziło do ulegania wpływom środowiska, nie zawsze pożądanym.

Najnowsi przedstawiciele myśli pedagogicznej zajęli pośrednie stanowisko. W wychowaniu musi być i swoboga i przymus. Najważniejsze jest tylko to, jakiego rodzaju przymus i swobodę należy w wychowaniu stosować. Nawroczyński w swej rozprawie p. t. „Swoboda i przymus w wychowaniu” podstawową myśl zagadnienia streszcza w następującej formie: „W nowym wychowaniu należy rodzaje przymusu i swobody, posiadające niższą wartość wychowawczą, zastąpić przez rodzaje przymusu i swobody o wartości wychowawczej możliwie najwyższej”.

W dawniejszym wychowaniu panował przymus zewnętrzny, w szkole zaś Tołstoja — negatywna swoboda, gdyż brak przymusu zewnętrznego, zorganizowanego, nie uczynił dzieci naprawdę swobodnymi, ale doprowadził do naśladownictwa starszych, do ulegania powszechnie przyjętemu zwyczajowi.

Obecnie, w nowym wychowaniu przymus wewnętrzny i pozytywna swoboda, zwana jeszcze wolnością moralną, oto rodzaje przymusu i swobody, mające istotną wartość wychowawczą.

Ta zasadnicza myśl przewija się prawie we wszystkich dziełach poświęconych sprawie wychowania. Hessen w swej książce p. t. „Podstawy Pedagogiki” uznaje, że w wychowaniu punktem wyjścia ma być przymus, przymus zorganizowany, oparty na władzy, i autorytecie, przepojony wolnością, jako istotnym celem wychowania. Przymus, czyli karność nie jest mechaniczną tresurą, ale zwraca się przede wszystkim do własnej woli i rozumu wychowanków, nie lekceważy ich indywidualnej osobowości, daje pole własnej inicjatywie. Karność wymaga władzy. Siłą wspierającą władzę jest autorytet. Autorytet, odwołujący się do rozumu ma wielkie znaczenie dla karności szkolnej. Jest on niezbędnym stopniem pośrednim między siłą zewnętrzną, której w sposób naturalny podporządkowuje się dziecko, a wolnym podporządkowaniem się wewnętrznemu prawu obowiązku. Władza szkolną powinna być tak zorganizowana, aby wychowywać ku wolności, wolności pozytywnej, która różni się od swobody negatywnej, samowoli i wszelkiej przypadkowości działań pewną stałością, nieugiętością, wewnętrzną konsekwencją oraz niezależnością od zmiennych wpływów środowiska. „Wolność jest to uleganie nadawanemu samemu sobie prawu” głosił Russo, twierdząc, że wolność, jest to uleganie głosowi swego sumienia, jest to niesprzeczność z samym sobą. Czyli głęboki przymus wewnętrzny i swoboda pozytywna w swym stopniowym rozwoju zbiegają się do jednego punktu.

Foerster w swej książce p. t. „Szkoła i charakter“ zagadnienie karności sprowadza do zagadnienia kształcenia charakteru i poczucia godności własnej, zwalczając usilnie bierne formy karności. „Z pedagogiką posłuszeństwa”, pisze autor, muszą współdziałać czynniki wolnościowe. Jeżeli nawet w pierwszych latach wychowanie oprzeć się musi na przymusie, to pożądany triumf odniesie ono dopiero wówczas, gdy posłuszeństwo przymusowe zamieni się na dobrowolne”. Posłuszeństwo ma być ujęte jako ćwiczenie sił ducha, przezwyciężanie samego siebie, zgodnie z myślą Goethego: „Posłuszeństwo odczuwa dusza ma jako największą wolność”. Czyli karność musi się zamienić w samokontrolę nad samym sobą. W dalszym toku tych rozważań pisze Foerster o roli wychowawcy. „Wychowawca winien być oswobodzicielem” według słów Nitzchego. Musi pouczać młodzież, jaką powinna być prawdziwa, rzeczywista wolność. Wychowawca nie powinien zmuszać do karności, ale przedstawić dziecku jej wyższy cel. „Im przytem bardziej wychowawca przygotowuje się do tego, by drogą odpowiednich oddziaływań dyscyplinę i regulamin szkolny związać ze światem duchowym dziecka, tym wolniejszy będzie od słownego uzasadnienia swoich rozkazów i zakazów w utrzymywaniu codziennego porządku zewnętrznego”.

III.

Organizacja i planowość życia szkolnego, jako jeden z czynników niezbędnych do utrzymania i wyrobienia karności.

Zredagowała J. Kobusiewiczówna.

Z kolei winniśmy rozpatrzyć te wszystkie czynniki, które w życiu szkolnym możemy zmobilizować dla utrzymania karności zewnętrznej, jako niezbędnej dyscypliny, bez której szkoła nie będzie mogła realizować swoich zadań dydaktycznych i wychowawczych, oraz dla rozwinięcia i wykształcenia w uczniach karności wewnętrznej czyli dyspozycji, polegającej na poszanowaniu prawa i władzy. Jedne i te same środki będą się przyczyniały do utrzymania jednego i wychowywania drugiego rodzaju karności.

Te środki, sprzyjające rozwojowi karności podzieliliśmy na zewnętrzne i wewnętrzne.

Do zewnętrznych zaliczamy takie, jak: organizacja i planowość życia szkolnego, kara i nagroda, kształcenie nawyków, postawa i autorytet nauczyciela i t. p. Do wewnętrznych — kształcenie podłoża ideowego, posługiwanie się czynnikami emocjonalnymi, przekonywanie i osiąganie zrozumienia potrzeby prawa i władzy, osiąganie postawy samowychowawczej ucznia w stosunku do podporządkowania się prawu i władzy, apelowanie do ambicji i honoru i t. p. Zaczniemy od organizacji i planowości życia szkolnego:

Jasne rozplanowanie życia szkolnego, ujęcie go w ściśle określone ramy, stworzenie nawet pewnych szablonów postępowania, oto czynniki pozytywnie oddziałujące na psychikę młodzieży w kierunku kształcenia w niej poczucia karności. W pracy tej oprzeć się musimy na wrodzonej człowiekowi potrzebie czynu nie zakazywanie więc, ale i ile możności nakazywanie, normowanie postępowania w zastosowaniu do warunków i potrzeb życia, doprowadzi nas do celu. Dążyć musimy do ujęcia zajęć szkolnych w formy najbardziej idealne, t. zn. takie, które nie kłóciłyby się ze zdrowym rozsądkiem i odpowiadały istotnym potrzebom. Rozplanowanie takie zajęć szkolnych, że dziecko mimo dobrej woli nie może ściśle zastosować się do przepisów, stwarza podstawy do ich lekceważenia. Np. lekcja kończy się w danej klasie około 3-ej, a o czwartej są już zajęcia po południowe — gry i zabawy — odległość od szkoły, konieczność zjedzenia obiadu nie pozwala na punktualne przybycie, dziecko ma podstawy do usprawiedliwienia się, jednocześnie przyzwyczaja się do nie liczenia się z określonym terminem, do niepunktualności; albo np. lekcje rozpoczynają się w jednym dniu tygodnia nie o zwykłej porze ale o dwie godziny później, a młodzieży nie wolno przychodzić do szkoły wcześniej, normalne przyzwyczajenie do jednej godziny, a jeszcze więcej porządek w domu — wszyscy wychodzą do pracy — skłaniają dziecko do omijania rozporządzenia. Jeśli weźmiemy np. jakąkolwiek lekcję, to spokój, uwaga, zależeć będą w dużej mierze od planowości tej lekcji; nawet w zwykłym typie lekcji wykładowo-dyskusyjnej sama planowość ujęcia zagadnienia wpływa na skupienie uwagi i karne zachowanie się, natomiast lekcja chaotyczna z licznymi dygresiami usposabia do przyjemnej rozmowy z sąsiadem, do zajmowania się lekturą pod ławką i t. p. W lekcjach, gdzie praca odbywa się pod kierunkiem, spokój, zastosowanie się do uwag nauczyciela zależą od rozplanowania praay; a więc określenie wyraźne, co należy przeczytać, na jakie pytania odpowiedzieć, jakie zagadnienia rozważyć, wypisanie pytań czy zagadnień na tablicy lub w zeszycie, rozwieszenie map w różnych punktach, wyznaczenie grup, które mają z danej mapy

korzystać i t. d. — to przepisy wprowadzają ład i porządek na lekcji. Przy ćwiczeniach przyrodniczych lub fizycznych przygotowanie przed lekcją przyrządów, mikroskopów, preparatów, wypisanie zadania na tablicy, udzielenie wyjaśnień przed rozpoczęciem ćwiczeń, oto racjonalne warunki przyzwyczajające do porządku. Każde zajęcie w życiu szkolnym, czy to lekcja, czy zebranie samorządu, czy urządzenie jakiejś uroczystości, czy przedstawienie, wymagają tej planowości. Np. urządzamy przedstawienie; z góry musi być przewidziany podział funkcji, kto przygotowuje dekoracje, kiedy i ile czasu na to zużyje, kto pójdzie po kostiumy, gdzie mają być złożone, kto dekoruje salę, jaki jest porządek przedstawienia, kto po zakończeniu doprowadzi wszystko do porządku i t. d. Rozplanowanie w związku z czasem, miejscem, osobami — wprowadza ład i zrozumienie potrzeby wykonania wydanych rozporządzeń. Organizacja i plan koniecznie wiązać się muszą z potrzebami życia, młodzież powinna wcześnie zrozumieć, że wszelkiego rodzaju prawa i przepisy istnieją nie po to, aby krępowały wolność człowieka, ale mają sens głębszy, wiążą się z usprawnieniem życia zbiorowego, zapewniają należyte warunki wykonywania pracy. Jeśli zrozumiały będzie zakaz rozmawiania na lekcji, na której nauczyciel mówi, uczniowie odpowiadają, — to zakaz ten na lekcji robót, kiedy warczą maszyny, słychać stukanie młotków i piłowanie drzewa, nie będzie przemawiał do przekonania. Zależnie więc od rodzaju zajęć zmieniać się muszą przepisy. Słuszne byłoby wyjaśnienie młodzieży sensu rozporządzeń, taki krótki dodatek do rozkazu nigdy nie zaszkodzi, np.: wychodźcie z klasy, trzeba przecież klasę dobrze wywietrzyć i t. p. Młodzież starsza krytycznie ustosunkowuje się do wszelkich norm narzuconych jej z góry, dobrze jest więc uzasadniać rozporządzenie; nie znaczy to, że mamy wdawać się w dyskusję, chociaż i to czasami nie zaszkodzi, natomiast nadawanie głębszego sensu przepisom szkolnym z punktu widzenia szerszych potrzeb życia w zorganizowanym społeczeństwie ludzkim budzi większy dla nich szacunek i uznanie. Stwarzając warunki zewnętrzne, które wyrabiają w młodzieży poszanowanie prawa i władzy, liczyć się musimy w poważnym stopniu z psychiką młodzieży, ze skłonnością do opozycji, do przeciwstawiania się w pewnych okresach rozwojowych, liczyć się musimy ze zmiennością życia wewnętrznego, z brakiem ustalonych przekonań i nawyków.

Postępowanie nasze musi właśnie doprowadzić do powstawania tych nawyków, które wykażą, że takie a nie inne postępowanie staje się drugą naturą człowieka. Weźmy tu choćby za przykład punktualność, uprzejmość, zamiłowanie do porządku i t. d. Rzadko zdarzają się jednostki, które mają jakby wrodzone poczucie obowiązku i poszanowanie prawa; oddziałując na młodzież w tym duchu musimy rozciągać baczną kontrolę nad jej postępowaniem, stale sprawdzać, przypominać, wglądać w sposób wykonywania naszych poleceń. Taka skrupulatna kontrola daje lepsze rezultaty, aniżeli system kar i nagród stosowanych od święta. Wiemy, że kontrola potrzebna jest i ludziom dojrzałym, posiadającym przecież głębsze poczucie obowiązku; cóż mówić wobec tego o młodzieży, która dopiero rośnie i wychowuje się. W pracy naszej nad przyzwyczajaniem młodzieży do poszanowania prawa mamy jeszcze jednego sprzymierzeńca, t. j. wewnętrzną potrzebę ładu i porządku, tkwiącą w człowieku. Pomijając eksperymenty na wielką skale, prowadzone nad młodzieżą w tej dziedzinie, przekonujemy się na każdym kroku w życiu szkolnym, że młodzież zasadniczo odczuwa potrzebę ładu i porządku; wyraża to nieraz w swoich zachwytach i krytykach, w swoich upodobaniach, samodzielnej pracy w organizacjach, gdzie chętnie stwarza przepisy i szczerze oburza się na ich nieposzanowanie — pozwólmy tylko sądzić młodzieży a zobaczymy, jak surowo będzie oceniać przekroczenie przepisów. Jasne więc i przejrzyste przepisy szkolne, wynikające jakby z potrzeb życia, poparte odpowiednim uzasadnieniem, kontrolą i autorytetem nauczyciela,—o to czynniki ugruntowujące karność w życiu szkolnym, karność pojętą jako pewien sposób zachowania się, zgodny z prawem i wolą rozkazodawcy i karność jako dyspozycję psychiczną, warunkującą takie zachowanie sie. Dążyć musimy do tego, aby młodzież karną była nie tylko w szkole, ale aby i do życia dorosłego społeczeństwa wnosiła poszanowanie prawa i władzy.

W. J. ŚLIWIŃSKI
RÓWNE

Szkolne schroniska wycieczkowe na Wołyniu.

W ogólnym rozwoju turystyki na Wołyniu poczesne miejsce należy przyznać szkolnictwu, które z kapitałem 9-ciu dobrze wyposażonych schronisk poważnie wzmocniło bilans dorobku Wołynia na tym odcinku. Dowodem słuszności tego twierdzenia niech będzie uchwała Wojewódzkiej Komisji Turystycznej z dnia 27.XI-36, która mówi w punkcie 15 swego protokółu: „Wojewódzka Komisja Turystyczna wita z uznaniem rozbudowę szkolnych schronisk wycieczkowych na Wołyniu, stwierdzając celowość podejścia i ujęcia tego zagadnienia przez Okręgowe Władze Szkolne, o czym świadczy z roku na rok wzrastająca ich liczba oraz ilość osób je wykorzystujących.

Nie sugerujmy się nią jednak; zbadajmy sami stan faktyczny.

Na terenie Okręgu Szkolnego Łuckiego w bieżącym roku szkolnym czynnych jest 9 schronisk wycieczkowych wyposażonych w 250 łóżek a mianowicie:

1) w Kostiuchnówce pow. łucki;
2) w Kostopolu;
3) w Krzemieńcu (schronisko Liceum Krzemienieckiego);
4) w Łucku;
5) w Ostrogu n/Horyniem powiat zdołbunowski;
6) w Poczajowie pow. krzemieniecki;
7) w Równem;
8) w Szacku, pow. lubomelski;
9) w Wiśniowcu-Nowym, powiat krzemieniecki.



Jak wynika z powyższego wyliczenia i załączonej mapki, prawie wszystkie schroniska rozrzucone są w południowo-wschodniej części województwa, obejmując swym zasięgiem najciekawszą część Wołynia.

Należyta obsługa terenu wymagałaby jednak uzupełnienia dotychczasowej sieci schronisk uruchomieniem przynajmniej jeszcze jednego schroniska w Kowlu, który jako siedziba centralnego węzła kolejowego dla 3-ch województw, posłużyćby mógł jako punkt wyjazdowy dla wszystkich wycieczek, a dla wycieczek po Wołyniu w kierunku na Sarny i Jeziora Lubomelskie.

Zestawienie ruchu w szkolnych schroniskach wycieczkowych na Wołyniu

	Kostopol		Ostróg		Szack		Poczajów		Wiśniowiec		Łuck		Liceum K.		Równe		Kostiuchnówka	
	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów	korzystających	noclegów
1933	316	317	103	184	90	127	332	332	70	35	44	44	1001	1684	—	—	—	—
1934	236	262	482	158	46	46	184	226	140	140	102	168	878	1287	—	—	—	—
1935	414	496	265	238	67	82	185	207	203	178	34	44	577	868	—	—	—	—
1936	727	1015	282	272	45	85	143	182	194	38	162	249	847	1031	241	275	46	189
Razem za lata 1933-36	1693	2090	1122	1252	248	340	844	947	607	391	342	505	3303	4870	241	275	46	189

Wykorzystanie schronisk niejednakowe. Prym niewątpliwie dzierży schronisko licealne w Krzemieńcu, które za ostatni rok notuje 847 osób przy 1031 udzielonych noclegów, a w podsumowaniu za ostatnie cztery lata 3303 osób przy 4870 noclegach, oraz schronisko w Kostopolu wykazujące frekwencję za rok 1936—727 osób przy 1015 noclegów. Przodownictwa tej użyteczności łatwo daje się tłumaczyć, gdyż Krzemieniec zazwyczaj stanowi punkt oparcia dla wycieczek, zwiedzających Wiśniowiec i Poczajów, a Kostopol dla wycieczek zwiedzających Janową Dolinę i pola azaliowe w Kostopolszczyźnie.

Szczegółową ilustrację ruchu w szkolnych schroniskach wycieczkowych za ostatnie lata winno dać poniższe *zestawienie*.

Zestawienie ruchu w szkolnych schroniskach wycieczkowych na Wołyniu.

ROK	Liczba schronisk	Liczba korzystających	Liczba udzielonych noclegów
1931	5	1352	808
1932	6	2952	2223
1933	7	2723	1998
1934	7	2697	2057
1935	7	3405	2220
1936	9	3336	2687
1937	9	?	?

Jak z nich wynika rok 1931 był przełomowym dla ruchu wycieczkowego na Wołyniu, gdyż w porównaniu z nim, zarówno frekwencja jak i ilość udzielonych noclegów stale wzrasta, co dość przejrzyście ilustruje poniższe *zestawienie:*

Zestawienie wykorzystania szkolnych schronisk wycieczkowych w porównaniu z 1931 r.

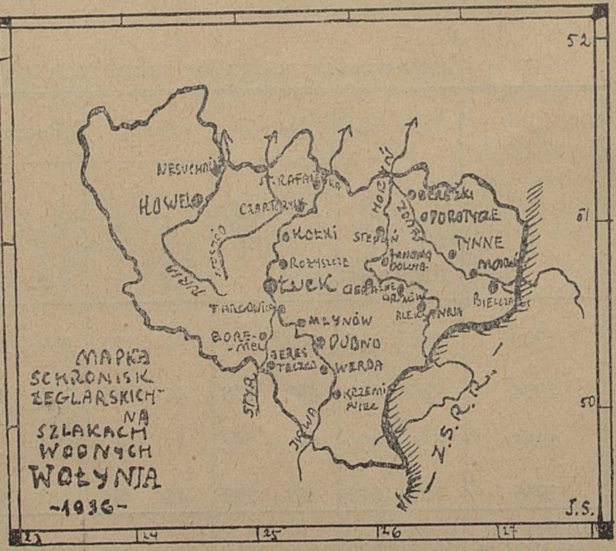
ROK	Schronisk	% wzrostu lub spadku korzystających ze schronisk	% wzrostu lub spadku udzielonych noclegów
1931	100 %	100 %	100 %
1932	120 %	+275 %	+218 %
1933	140 %	+247 %	+201 %
1934	140 %	+254,5 %	+199 %
1935	140 %	+274,5 %	+252 %
1936	180 %	+332,5 %	+247 %
1937	180 %	?	?

Mimo to cyfry powyższe nie obejmują całości, gdyż prawdopodobnie na skutek przeoczenia schroniska nie notowały wycieczek, które znalazły w nim oparcie, lecz nie nocowały. Np. w Równem ginie ruch wycieczkowy szkół organizowany co roku z okazji Targów Wołyńskich. Kostiuchnówka nie wykazała ani jednej wycieczki szkolnej mimo, iż z okazji obchodu uroczystości na Polskiej Górze wzięło w nich udział z górą 700 młodzieży.

Sprawozdania schronisk wołyńskich zdradziły jeszcze jeden rys ruchu turystycznego. Z zameldowań wynika, iż Wołyń zwiedza „zagranica", zaś miejscowy element robi to samo, t. j. udaje się poza Wołyń. Z przejawu tego należałoby może przypomnieć organizatorom zasadę krajoznawczo-turystyczną, mówiącą, by zacząć poznawać swój kraj od swej sadyby, gminy, powiatu i t. p.

Drugim odcinkiem pracy, w którym Okrąg Szkolny Łucki bierze udział w charakterze współpracownika, jest organizacja schronisk żeglarskich na szlakach wodnych Wołynia. Pracę tę w początkach 1935 roku w porozumieniu z Kuratorium O. S. zainicjowała Wojewódzka Komisja Turystyczna, uruchamiając na szlakach rzecznych 29 schronisk, w tym, na terenie szkół 13.

Jak wynika z obserwacji wykorzystywania tych schronisk w okresie dwu sezonów, to szlaki Horynia i Styru już się przyjęły w turystyce wodnej Wołynia, co, podkreślić należy, nie małą zasługą jest harcerzy, którzy swym „Spływem Szlakami Wodnymi Wołynia" umieli je spopularyzować. Ale sprawdźmy co mówią cyfry:



Zestawienie wykorzystania schronisk żeglarskich na szlakach rzecznych Wołynia.

RZEKA	TURIA			IKWA			STYR			HORYŃ			SŁUCZ			RAZEM		
	schronisk			schronisk			schronisk			schronisk			schronisk			schronisk		
	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów	zorganizowanych	wykorzystanych	noclegów
1935	3	3	12	4	1	70	10	7	187	7	3	210	5	—	—	29	14	479
1936	3	2	6	4	2	168	10	6	281	7	6	265	5	2	87	29	18	807

Wykazują one, że wykorzystanie schronisk na szlakach jest różne. Mimo, że praca ta nie jest skończona, doświadczenie dwuletnie wykazuje, że schroniska położone nad rzekami o większym zasięgu dorzecza cieszą się popularnością. Schroniska w Łucku stały się już punktem wypadowym na dalekie wędrówki wodne Styrem, o tym samym zda się świadczą schroniska Aleksandria, Janowa Dolina i Orżew położone nad Horyniem.

Trzeci rok winien być przełomowym w ujęciu organizacyjnym sieci schronisk, gdyż szkoda byłoby wysiłku na organizację schronisk nad pięciu rzekami wtedy, gdy trzy są tylko wykorzystywane.

DZIAŁ OŚWIATY POZASZKOLEJ.

M. STOPA
Równe.

Prowadźmy kroniki społeczno-oświatowe.

Skuteczne oddziaływanie wychowawczo-oświatowe na środowisko jest zależne od zespołu warunków i czynników, działających stale lub przez czas dłuższy na ten sam zespół jednostek ludzkich. Podstawowymi warunkami, które kształtują specyficzne oblicze środowiska, są: przyroda, warunki bytowania, wytworzone wysiłkiem ludzkim, stosunki między ludźmi i wreszcie postawy psychiczne — „niewidzialne", jak: miłość bliźniego, miłość ojczyzny, przywiązanie do zawodu czy stosusunek do władz, a także i emocjonalny stosunek do zwierząt, roślin i przedmiotów martwych. Postawy psychiczne stanowią więź moralności grupy, które kształtują jednostkę, podtrzymując jej zdolności twórcze lub ograniczając w pewnym stopniu chęć działania. Czynniki niewidzialne działają przez żywych ludzi, których poglądy i postępowanie są wytworem wielu składników środowiska, zarazem twórcą nowych wartości i najbardziej sugestywnym przykładem sztuki życia. Czynniki te posiadają największe znaczenie dla wychowania, gdyż dzięki im dokonywa się przekształcanie życia, zwane ulepszaniem, będące celem działalności wychowawczej.

Działacz społeczno-oświatowy musi sobie zdawać z tego sprawę, że każde środowisko ma swoje wewnętrzne siły, kształtujące osobowość jednostki i grupy. I chociaż stosunkowo prędko zdołamy się zorientować w potrzebach i zainteresowaniach środowiska, to planowe oddziaływanie nasze rozpoczniemy po dokładnym poznaniu warunków przyrodzonych, ludzi współcześnie żyjących i przeszłości środowiska. Nie znaczy to wcale abyśmy w okresie poznawania środowiska mieli być bierni. Początkowy okres orientowania się użyjemy do tego, aby środowisko w sposób naturalny przyjęło nas „za swego". W tym wypadku pierwsze zetknięcie się z ludźmi wsi jest najczęściej decydującym momentem. Zresztą dobre zwyczaje towarzyskie nakazują, aby się przedstawić gromadzie, wśród której ma się żyć, działać i tworzyć. Wiemy wszyscy z doświadczenia, że najczęściej jednak jest inaczej, a gdy nawet działacz społeczny nie wzgardzi okazją spotkania się z ludźmi — to jednak nawiązanie stosunków bywa zbyt oficjalne, służbowe, gdzie nie ma miejsca na wytworzenie atmosfery, w której odbywa się podświadomy proces przyjęcia nas do naturalnej grupy wiejskiej. Nie chodzi tutaj o tani poklask, za którym często kryje się uczucie nieszczerości, ale o zdobycie dla siebie i dla swojej obecności w środowisku minimum zrozumienia.

Uświadamiam sobie, że pracownik oświatowy przyjmuje w spadku dziedzicznym dobry i zły dorobek swoich poprzedników, którego bagatelizować nie można. Nie wolno współczesnemu pracownikowi społ.-oświatowemu zabierać się do pracy dokąd nie dowie się możliwie jak najdokładniej o tym: *co* z *kim* i *jak* robili jego, poprzednicy oraz z jakimi wynikami. Wiadomości te mogą uchronić każdego od niemiłych niespodzianek, jakie czekają społecznika ze strony środowiska. Czy nie spotykamy się z tym, że nowy pracownik, pełny zapału i dobrych chęci, nie poznawszy uprzednio przeszłości społeczno-oświatowej środowiska, realizuje tesame treści co i jego poprzednicy i w konsekwencji jego działania spotyka się w najlepszym razie ze stwierdzeniem, że „pani to nam już mówiła". Wysiłek zmarnowany, zespół zniechęcony, a pracownik niezadowolony.

Postulatem stać się więc musi budowanie swojej pracy na dorobku kulturalno-oświatowym poprzedników. Zapytacie czytelnicy, skąd się dowiedzieć o wysiłkach i dorobku poprzedników? O odpowiedź nie trudno; środowisko ma nam dać odpowiedź, ludzie żyjący i ich czyny. Jednak wiemy wszyscy dobrze o tym, że nie zawsze zamierzenia wychowawcze dają nam takie rezultaty, jakie zakładamy. I dlatego pracownik zmuszony jest porównać czynniki, jakie kształtowały środowisko, z jego poziomem społecznym, kulturalnym i gospodarczym. Zbadanie dotyczczasowych poczynań i trafne odgadnięcie, co głównie przyczyniło się do takiego, a nie innego ukształtowania środowiska, pozwoli nam na sprecyzowanie obiektywnych wniosków o potrzebach i możliwościach ich zaspokojenia.

Mam żywo przed oczyma kilka zwiedzonych placówek oświatowych, jak: Koło Związku Młodzieży Wiejskiej w Błudowie, kursy wieczorowe w Podłużu, Świniuchach, Nudyżach, Rozważu i Kwasowie, gdzie odbywa się intensyfikacja życia duchowego oraz wychowawcza przemiana i przebudowa środowiska, prowadzona w myśl określonego ideału społecznego. Jest to zasługą dzisiaj działających pracowników oświatowych.

Ale zmieniają się czasy i ludzie; a kto się dowie o tym, że dzięki koleżance w Błudowie czy w Podłużu, lub koledze w Świniuchach czy Rozważu — takie zmiany zaszły w środowisku, że o tyle życie się ulepszyło, że takie formy i treści zmieniły człowieka i uczyniły go lepszym, związały go z Państwem i przysposobiły do świadomego uczestniczenia w życiu gromady i całej społeczności?

Jeżeli tyle wysiłku dajemy z siebie dla współczesności, to nie wolno nam krzywdzić i przyszłości, która będzie się rozwijała na podglebiu naszych czasów. I gdy pracę społeczno-oświatową prowadzimy dobrowolnie, z wewnętrznych pobudek, w imię służby dla środowiska i Państwa, to zapisanie tych wszelkich wysiłków społeczno-oświatowych, doświadczeń, form i treści oraz osób, które podlegały oddziaływaniu wychowawczo-oświatowemu, *powinno stać się obowiązkiem pracownika* społeczno-oświatowego. Zdaję sobie z tego sprawę, że zostanę posądzony o to, że usiłuję propagować jeszcze jeden „czynnik kontroli" i gdyby ktoś miał takie zamiary, to sprawie by zaszkodził. Pamiętamy te czasy kiedy nakładało się na pracowników społecznych moralny obowiązek prowadzenia dziennika pracy. Ale co on dawał? Był najczęściej przeglądem treści, jakie realizowano w określonym zespole ludzkim. Mnie chodzi o co innego. Chciałbym widzieć w każdym środowisku pracy społeczno-oświatowej jeszcze jeden stale działający czynnik wychowawczy, jakim może i powinna być kronika. Ja rozumiem kronikę jako żywą księgę, najbardziej cenną i potrzebną, do której wpisywane są ciekawsze zdarzenia i wypadki z życia środowiska. A czyż usiłowania pracownika społeczno-oświatowego, zmierzającego do przetworzenia danego środowiska siłami ludzkimi nie są ważnym wydarzeniem? Kronika tak pojęta mogłaby się stać najprawdziwszą historią, odbiciem życia i rozwoju środowiska, która gromadziłaby w sobie przeszłość dla nauki i życia przyszłych pokoleń. Kronika mogłaby być i surowym sędzią tych i tego wszystkiego co utrudnia postęp w środowisku. Jestem przekonany, że gdyby ludzie wiedzieli o tym, że czas stawia w kronice znaki ich czynów dobrych i złych, w wielu wypadkach zaniechaliby złych uczynków, a uwaga ich byłaby zwrócona więcej ku temu, jak pomóc, jak współdziałać z pracownikiem, z gromadą, aby osiągnąć szczęście dla siebie i drugich.

Materiały, znajdujące się w kronice, byłyby źródłem siły przyszłych pracowników oświatowych, gdyż przyszły działacz miałby na czym budować swoją pracę, miałby się do czego odwołać, a przedmiot oddziaływań odnalazłby swoich, których tutaj znajdowali pokarm dla swego ducha, odtworzyłyby przeszłość swojej wsi i porównał, o ile życie się zmienia i ulepsza dzięki pracy społecznej i oświatowej. Kronika taka byłaby najlepszą propagatorką oświaty, zbliżającą przedmiot do podmiotu oddziaływań wychowawczo-oświatowych. W konsekwencji kronika mogłaby się stać przyczynkiem do badania ruchów społecznych na wsi, materiałem do opracowania historii wsi, a w pierwszym rzędzie niezastąpionym doradcą przyszłej akcji społeczno-oświatowej.

Kto taką kronikę mógłby proawdzić i na czym? Wydaje mi się, że w samych początkach

praca ta musiałaby spaść bezpośrednio na pracownika oświatowego, który przygotowuje sobie jednak młodzież do prowadzenia jej i z czasem pracę tę oddaje całkowicie w ręce młodzieży przodującej. Jednak zawsze trzeba nad tym czuwać, co do kroniki młodzież zamierza wpisywać. Materiały kronikarskie raz na tydzień powinno omawiać się z młodzieżą na zebraniu oświatowym i wybrać rzeczy najcenniejsze i najcharakterystyczniejsze, zasługujące na wpisanie. Niekoniecznie muszą to być same superlatywy, a właśnie przeciwnie; — jeżeli kronika ma być odbiciem życia, to niech znajdą się w niej i te trudności, które współczesny człowiek musi pokonać, aby dojść do celu. Na kronikę środowiska powinno się przeznaczyć większą księgę, rozmiarów 25 cm. ✕ 30 cm., pięknie oprawioną w wiejskie płótno, a ozdobioną ręcznym haftem. Pamiętać musimy, że piękna szata zewnętrzna kroniki, ani jej wielkość, nie zastąpi treści, o którą głównie będziemy dbali i dlatego nawet zwyczajny zeszyt na kronikę może być użyty. Gdybyśmy mogli ciekawsze przeżycia w środowisku utrwalić na kliszy i zdjęcia umieścić w kronice byłoby to cennym dokumentem ilustracyjnym treści słownej.

Kończąc swoje rozważania nad koniecznością stworzenia jeszcze jednego stałego czynnika wychowawczego, jakim może być kronika pracy społeczno-oświatowej, proszę koleżanki i kolegów o wypowiedzenie się w tej sprawie. Gdyby ktoś z pracowników oświatowych na Wołyniu prowadził kronikę, to czekamy na ciekawsze wypisy, które umieścilibyśmy dla przykładu na łamach Dziennika Urzędowego Kur. O. S. Ł. w dziale oświaty pozaszkolnej.

FR. RUSIN
Równe

Pierwszy obowiązek bibliotekarzy.

We wszystkich powiatach na terenie naszego Okręgu Szk. powstały powiatowe centrale bibliotek ruchomych. Prawie wszędzie pierwszą podstawą do stworzenia księgozbiorów central była komasacja mniejszych bibliotek organizacyjnych, samorządowych i różnych instytucyj zlikwidowanych. Komasacja małych bibliotek, najczęściej martwych, jest rzeczą zdrową i racjonalną, a ofiarność społeczna w czasie „tygodni książki" lub zbiórek urządzanych dla kresów w innych okręgach — zasługuje na uznanie; wymaga jednak starannej czujności organizatorów na niebezpieczeństwa towarzyszące gromadzeniu ofiar i depozytów. Mam na myśli niebezpieczeństwo zaśmiecania księgozbiorów wydawnictwami dla bibliotek oświatowych nieodpowiednimi, a nawet szkodliwymi. Niestety, nasze biblioteki nie uniknęły zupełnie tego niebezpieczeństwa i w większym lub mniejszym stopniu zawierają balast nieużyteczny,

Jeszcze gorszy stan spotkać można w małych bibliotekach różnych organizacyj i towarzystw oświatowych. Te często w chwili powstania lub przysłania na wieś miały już (zwłaszcza w dziale literatury popularno-naukowej) „nowości" przedwojenne, potem nie były odświeżane i uzupełniane i aktualnością ich zawartości nikt się i dziś nie interesuje.

Ten stan rzeczy zmusza do zwrócenia uwagi na najbliższe zadania bibliotekarzy. Zanim zostaną one sformułowane, należy ustalić zasadę: o ile w bibliotece naukowej każda książka może mieć wartość istotną (choćby tylko n.p. dla badacza grafomanii), o tyle w bibliotece o ś w i a t o w e j w naszych warunkach może się znaleźć tylko książka o w a r t o ś c i u ż y t k o w e j.

Kierownicy central bibliot. muszą przystąpić do czyszczenia księgozbiorów i tę pracę uważać za n a j p i l n i e j s z ą.

1. Beletrystyka: Przejrzeć, a w razie potrzeby i przeczytać lub dać do przeczytania odpowiednim ludziom — autorów, których nie znamy i nie mamy gwarancji nazwiska. Zwrócić uwagę na treść, poziom, tendencję, język. Szczególnie zainteresować się tłumaczeniami i firmami wydawniczemi o podejrzanej renomie.

2. W tej dziedzinie ocena winna być raczej za surowa aniżeli trochę pobłażliwa. Przy tym nie dajmy się zbałamucić pozorami. Jeżeli pod pięknym tytułem będzie wiersz Norwida, jako motto, a w tekście spotkamy wyrażenie „wziął okularów" (przykład spotkanej w bibliotece książki), już to jedno wyrażenie powinno wystarczyć do wydania bezlitosnego wyroku.

3. W dziale popularno-naukowym zbadać aktualność książki. Rok wydania będzie sygnałem. Niektóre z przestarzałych usuniemy zupełnie, inne zatrzymamy w centrali (nie w kompletach). N.p. komentarze do konstytucji marcowej mogą się przydać dla jakiegoś koła samokształceniowego, zajmującego się dziejami myśli polityczno-ustrojowej w Polsce.

W tej kategorii książek często rozbrajają naszą uwagę tytuły. Np. „Jak zachować zdrowie” — w treści zalecenia jakichś praktyk hinduskich, pod tytułem „O wielką Polskę” kryje się demagogiczna agitacja pewnego obozu politycznego, „O niewoli i wielkości służby wojskowej” — napisane było w r. 1835... Są to przykłady z terenu.

4. Książki, które mogą być przestarzałe, a sami nie możemy ich ocenić (np. rolnicze) damy do oceny kompetentnym znawcom.

5. Należy usunąć wszystkie broszury propagandowe. Niektóre, np. L. O. P. P. można dodawać do kompletów (nie inwentaryzować) i puszczać w obieg bez obowiązku zwrotu.

6. Usunąć książki zdekompletowane (brak kart), b. zniszczone i brudne, którą nie dadzą się wyremontować i oczyścić.

7. Wszystkie książki usunięte należy zwrócić z odpowiednim wyjaśnieniem ofiarodawcom albo w razie uzyskania pisemnego zezwolenia deponentów — zniszczyć. Niektóre, byle tylko nie szkodliwe, można wymienić u znajomych lub w antykwarni na inne.

8. W przyszłości nie wpisywać do inwentarza darów i depozytów przed sumiennym zakwalifikowaniem.

9. Przy zakupach nowych książek, jeżeli robimy zamówienia na podstawie niepewnych źródeł wiadomości o książce (reklamy), należy wymówić prawo zwrotu.

10. Jeżeli nie zdążymy sprawdzić wszystkich książek, nie wolno umieszczać egzemplarzy wątpliwych w kompletach, choćby wysyłka biblioteki miała się opóźnić.

W tej pracy winni pomóc kierownikom central bibliotekarze punktów. Bibliotekarze i kierownicy central, aparat nadzorczy (instruktorzy) i bibliotekarze otrzymujący komplety — wszyscy są tutaj odpowiedzialni. Kto przyjmuje zaszczytny obowiązek bibliotekarza, przyjmuje także dużą odpowiedzialność. Zdaje sobie w tym miejscu sprawę, że piszę głównie na użytek bibliotekarzy nauczycieli-wychowawców. Przy pośpiechu, spowodowanym wołaniem o książkę, mogło i może jeszcze zdarzyć się w zarządzie centrali niejedno przeoczenie. Dlatego — nie czekając na zmianę biblioteki — należy zapoznać się z otrzymanym księgozbiorem i nieodpowiednie książki wycofać z obiegu i przy pierwszej okazji zwrócić do centrali z odpowiednimi uwagami.

Mutatis mutandis — to samo trzeba zrobić w bibliotekach stałych organizacyjnych. Spotkałem w szkole bibliotekę wędrowną pewnego towarzystwa oświatowego, którą zastał kierownik szkoły i która już od wielu lat nie „wędruje“ i nie wiadomo, co z nią zrobić. Należy zawiadomić właściciela, że o swojej bibliotece zapomniał, odsyłając równocześnie nieużytki (wykaz), poprosić o nowe książki i wskrzesić bibliotekę lub wskazać osobę, która mogła by się nią zająć.

W innym wypadku nauczycielka rozpoczęła pracę w bibliotece organizacji młodzieżowej od zabrania do siebie książek szkodliwych, zakupionych przedtem przez zarząd. Postępowanie słuszne; aby jednak nie narazić sie na zarzuty przywłaszczenia, trzeba w takich wypadkach przekazać książki do dyspozycji wyższej władzy organizacyjnej.

Jeżeli nauczyciel z jakichkolwiek względów nie może lub nie ma chęci zająć się szczerze zawartością powierzonej mu biblioteki, powinien niezwłocznie zrzec się zaszczytnego obowiązku służby dla książki.

JAN WOŹNIAK

Różyn.

Z mojej pracy, jako rejonowego referenta śpiewu.

Rola, jaką odgrywa muzyka i śpiew w kształtowaniu się osobowości i w życiu społeczno-organizacyjnym zespołów ludzkich, jest dobrze znaną.

Wobec szczególnie żywej skłonności do śpiewu, jaką stwierdzamy u ludności na Wołyniu — śpiew w naszych warunkach pracy stanowi b. ważną, naturalną pozycję, która musi być coraz lepiej wyzyskiwana przez działaczy oświatowych we wszystkich formach pracy. Przyczynią się niewątpliwie do tego utworzone z inicjatywy władz szkolnych i działające w niektórych powiatach Pow. Ogniska Muzyczne oraz rejonowi referenci śpiewu.

Chcę tutaj skreślić parę słów o działalności i roli rejonowego referenta, ograniczając się do zakresu własnej pracy, spostrzeżeń, myśli i projektów.

Pierwsze moje kroki, jako rejonowy referent śpiewu, rozpocząłem dłuższym referatem na temat: „Śpiew w szkole powszechnej, wygłoszonym na rejonowej konferencji nauczycielskiej. W referacie między innymi zwróciłem szczególną uwagę na repertuar pieśni ukraińskich, któreby treścią i stroną muzyczną odpowiadały założeniom programu śpiewu. Uważałem to za konieczne, gdyż brak jest specjalnych ukraińskich śpiewników szkolnych,

przystosowanych do programów szkolnych*). Równocześnie dostarczyłem omawiane pieśni nauczycielom śpiewu.

Teraz na każdej konferencji rejonowej korzystam z udzielonego mi „kwadransa" i informuje kolegów o pewnych kwestiach nauczania śpiewu, wysuwanych tak przeze mnie jak i uczestników konferencyj. Poruszam również i sprawę nauczania śpiewu wśród młodocianych i dorosłych.

Korzystając z tego, że prowadzę śpiew w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Różynie, podałem słuchaczom myśl kształcenia chętnych i zdolniejszych — w wolnych od normalnych zajęć godzinach — na dyrygentów chórów ludowych. Projekt ten został przyjęty z wielkim entuzjazmem. W ten sposób udało mi się zorganizować na terenie W.U.L. rodzaj systematycznego kursu dla dyrygentów.

Do wybranego zespołu słuczaczy W. U. L. wciągnąłem również i dawnych moich uczniów szkoły powszechnej — „muzykantów" orkiestry szkolnej z Różyna jak również upatrzonych kandydatów na dyrygentów z sąsiednich wiosek. Ucząc moich byłych wychowanków sztuki dyrygenckiej, mam w planie zorganizowanie chórów w niektórych, a może wszystkich sąsiednich wioskach. Wiem, że później będę musiał pomagać swym młodym dyrygentom w ich bezpośredniej pracy z chórami. Stała pomoc i opieka nad tym elementem ze strony rejonowego referenta da niewątpliwie duże rezultaty — wciągnie i zaprawi młodych ludzi do pracy tak muzycznej jak również społeczno-obywatelskiej.

Szkoda tylko, że na takie kształcenie dyrygentów w tych warunkach nie da się znaleźć więcej czasu, jak 2—3 godziny tygodniowo. Jednak na razie i to jest dobre. Może uda się w ten sposób stworzyć małą kadrę na stałe związanych ze wsią dyrygentów, którzy nie tylko opanują technikę, ale będą nadto zorientowani w ocenie repertuaru. Wyrabiam ich w tym kierunku, by mogli oni stanąć na straży przed zalewem wsi przez kabaretowe lub brukowe banalności muzyczne. Taki stały dyrygent wiejski może swej wsi rodzinnej dużo dać, tym bardziej, że wieś wołyńska szczególnie lubi śpiew i zawsze marzy o własnym chórze.

BRONISŁAW ROBAK

Krzemieniec.

Wskazania dla kierowników zespołów śpiewaczych.

Prawdą jest bezsprzeczną, że śpiew działa przepotężnie na uczucia ludzkie. Dobra pieśń, wartościowa pod względem melodii i tekstu, uszlachetnia uczucia człowieka, zarówno słuchacza jak i uczestnika zespołu śpiewaczego czyni lepszym, daje mu poczucie siły, zaprawia do karności.

Wiemy, jakie braki istnieją w powszechnym umuzykalnieniu mas w Polsce, mimo iż takie bogactwo motywów zawiera nasza pieśń ludowa. Stąd płynie wielki obowiązek, by rozbudzać powszechne umiłowanie śpiewu i muzyki. Prace te zaczęliśmy z dziećmi w szkole. Zamiłowania utrwalić i większe zdolności rozwinąć możemy w równej mierze przez Koła b. Wychowanków i organizacje młodzieży starszej.

Któż ma się tej pracy podjąć, by ją należycie i umiejętnie poprowadzić? Rzecz oczywista, że—podobnie jak w Czechosłowacji, Niemczech i innych krajach europejskich — przede wszystkim nauczyciel winien wpłynąć na umuzykalnienie mas.

Może tu być mowa tylko o pieśni pięknej i wartościowej, która ma człowieka tak wychować, aby był zdolny do odczuwania prawdziwego piękna i umiał w odpowiedniej chwili zespolić nakazy serca i rozumu.

A więc obca tandeta, wdzierająca się z nowym tańcem z miasta do wsi i miasteczek — to wielkie niebezpieczeństwo. Melodie jej omdlewające, wymęczone i nudne, to znów wyzywające rozpętanym rytmem, niemal zawsze są zaprzeczeniem naszego charakteru. To wszystko nauczyciel—będzie traktował jako natrętnego intruza, chociaż tak łatwo nie pozbędzie się go z terenu swej pracy. Chodzi więc o to, aby zapobiegał szerzeniu się tej obczyzny wartościowym repertuarem, by młodzież nie miała wprost czasu czego innego śpiewać.

Śpiew w pracy oświatowej — podobnie jak inne zajęcia — winien być traktowany przede wszystkim jako miła rozrywka. Nie będziemy zaczynali pracy od powoływania specjalnej sekcji śpiewaczej, tworzenia chóru.

*) Ukazał się w druku śpiewnik p. t. „Wołyń" pod redakcją K. Hławiczki. (Nakład Księgarni Katolickiej Sp. Akc. Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 58, cena 70 gr.), zawierający 19 pieśni wołyńskich w ukł. na 1, 2 i 3 gł. z podwójnymi tekstami—polskim i ukraińskim *Przyp. Red.*

Najpierw śpiew będzie rozweselał młodocianych w świetlicy, będzie najmilszym dopełnieniem pracy oświatowej. Z czasem stanie się silnie wyczuwaną potrzebą duszy. Niektórzy okażą większe uzdolnienia i powoli dojdziemy i do chóru wielogłosowego. Jednak zawsze będziemy mieli na uwadze przede wszystkim powszechne rozśpiewanie wszystkich uczestników pracy.

Śpiew jednogłosowy ma bardzo wielką rolę do spełnienia. Unisono śpiewamy nie tylko wówczas, kiedy zespół jest mało muzycznie wyrobiony. Śpiew jednogłosowy jest pierwszym, początkowym etapem pracy naszej nad umuzykalnieniem środowiska. Pamiętać należy, że nawet w zespole śpiewaczym dobrym, czy bardzo dobrym oba rodzaje śpiewu, a więc jednogłosowy i chóralny muszą być z jednakowym wysiłkiem traktowane. Pieśni unisonowo śpiewane są nam zawsze bliższe i wszędzie potrzebne, jest to przecież ten śpiew codzienny, serdeczny, najprostszy, dla wszystkich dostępny, który powstaje nieoczekiwanie, nie wiadomo kiedy, bez przymusu i bez dyrygenta.

Pieśń jednogłosowa, dobrze zaśpiewana, może wywrzeć znacznie większe wrażenie, niż „wymęczona“ pieśń wielogłosowa. Zresztą jest cały szereg pieśni, które tylko unisono śpiewane—występują w całej swej piękności i sile, a nawet potędze. Wszak wszystkie hymny państwowe na całym świecie są śpiewane przez wszystkich obecnych tylko unisono i u nas Min. W. R. i O. P. ustaliło melodię hymnu państwowego dla wykonania jednogłosowego.

Jakkolwiek pieśń jednogłosowa mniej wymaga czasu na opracowanie, nie należy w czasie zbiórki opracowywać więcej pieśni niż jedną, gdyż w przeciwnym razie żadnej dokładnie nie opracujemy, młodzież zniechęcimy, powstaną mimowoli braki i błędy, które później wprost niepodobieństwem będzie naprawić. Raczej nową pieśń prędzej wyuczymy i omówimy, aniżeli starę błędy wykorzenimy. Trzeba wziąć nadto pod uwagę motyw natury wychowawczej. Nowa pieśń o zdecydowanym charakterze i o pięknym wyrazie wywiera na wykonawcach silne wrażenie i dostarcza okazji do głębokich przeżyć zbiorowych. Natłok motywów bezpośrednio po sobie następujących spowoduje przytępienie tych wrażeń—stracimy okazję do wzmocnienia więzi grupowej, która jest kapitalnym warunkiem prowadzenia wszelkich prac oświatowych.

Powiedziano wyżej, że uczymy najwięcej jednej pieśni na jednym zebraniu, ale jednak rozpoczynamy i kończymy śpiew pieśnią znaną, powtarzamy pieśni stare, wygładzamy je. Na początku próby jest nam to konieczne dla zestrojenia zespołu, zaś po próbie dla przywrócenia pogodnego nastroju, z jakim młodzież powinna opuszczać zebranie.

Na początku naszej pracy będziemy się kierowali w doborze repertuaru łatwością i melodyjnością pieśni.

Łatwość pieśni można poznać po tym, że napisana jest w takcie $^2/_4$, lub $^3/_4$, że rytmika jest prosta, nie skomplikowana, że zestawienia wartości nut i pauz nie są skomplikowane, że melodia stopniowo się wznosi i opada, że nie ma różnych i trudnych do trafienia odległości tonalnych. Gdy mowa o doborze pieśni, moim zdaniem winny przeważać w naszych zespołach pieśni w tonacjach majorowych (wesołe), chociaż trzeba uwzględnić i pieśni molowe, gdy w pewnych okolicznościach będą odpowiadały nastrojom młodzieży.

Wybraną piosenkę zaśpiewamy najpierw sami, bez zarzutu pod każdym względem, aby zrobiła wrażenie. Następnie zapoznajemy zespół z treścią piosenki, którą bądź sami wyjaśniamy, względnie lepiej, jeśli pobudzimy do tej czynności poszczególnych członków zespołu. Wyjaśniamy treść, wyrazy, niedomówienia i t. p. Zespół następnie przepisuje treść bądź z tablicy, bądź ze słuchu za dyktandem, w czasie którego zapobiegamy ewentualnym błędom ortograficznym przez podawanie z góry właściwego sposobu pisania.

Śpiewający powinien opanować pamięciowo możliwie wszystkie, a w każdym razie kilka wybranych zwrotek każdej śpiewanej pieśni, aby melodia i całkowity tekst stanowiły w umyśle śpiewającego jedną całość. Nieznajomość tekstu jest nieraz jedyną przeszkodą dla samorzutnie budzącego się śpiewu w zespole.

Przyswajać nową melodię można w następujący sposób: najpierw dyrygent poprawnie śpiewa całą pieśń, następnie zespół nuci za nim mormorando, po tym cichutko półgłosem. Po kilkakrotnym takim powtarzaniu melodia się utrwali i wtedy można ją śpiewać głosem pełnym.

W razie popełnienia błędów powtarzać należy tylko odcinek fałszywie śpiewany. Odwołujemy się do tych, którzy mają lepszy słuch i lepszą pamięć muzyczną, prosząc ich o poprawne zaśpiewanie pieśni, bądź też tylko fragmentu, którego zespół nie może sobie przyswoić. Takie solowe śpiewanie przez przewodników ma bardzo duże znaczenie, gdyż: 1) pomaga nauczycielowi w pracy, 2) kształci odwagę jednostki, a więc pewność siebie, 3) jest zachętą dla drugich do naśladownictwa i szlachetnego współzawodnictwa. Zasadniczo śpiewamy głosem umiarkowanym (mezzoforte), unikając śpiewania głośnego (forte), gdyż bardzo łatwo przeradza się ono w krzyk, zwłaszcza u młodocianych. Śpiewanie głośne nie sprzyja łagodnemu przechodzeniu do „piana“ i „pianisima“, a przecież dynamika w śpiewie odgrywa tak wielką rolę.

Wszelkie uwagi będziemy kierować do wszystkich bez wymieniania tych, co popełniają błędy. Przy tym trzeba unikać teorety-

zowania, lecz n. p. złej wymowie tekstu przeciwstawiać wymowę dobrą, złemu oddechowi, w nieodpowiednim miejscu, zademonstrować oddech dobry, prawidłowy i w należytym miejscu. A więc rytm, odpowiednie tempo, intonacja, dobry ton, dobra wymowa i prawidłowy oddech muszą w ten sposób znaleźć należyte uwzględnienie. Na następnych próbach trzeba oddać treść pieśni przez należyte zciszanie, zwalnianie, wzmacnianie, lub przyśpieszanie tak, aby zespół zrozumiał pieśń, odczuł ją i przeżył, a następnie sam potrafił poprawnie zaśpiewać.

Ucząc pieśni jednogłosowych zauważyć niekiedy można, że niektórzy ze śpiewających będą starali się dobierać wtór do piosenki. Ja bym w takich wypadkach nie przeszkadzał, raczej przyjmowałbym to z uznaniem, o ile charakter pieśni na tem nie ucierpi. Są to bowiem pierwsze objawy samorzutnie rodzącej się potrzeby śpiewu chóralnego, mamy także w takich wypadkach możność ocenić materiał głosowy, którym będziemy dysponowali w dalszej pracy. (D. c. n.).

Odpowiedzi Redakcji działu „Oświaty pozaszkolnej".

P. Jasińskiemu Józefowi, kierow. szkoływ w Chocimiu, pow. rówieńskiego.—Artykuł „Świetlica powszechna przy szkole" wykorzystamy po porozumieniu się. Wysyłamy list.

P. Bagińskiemu Kazimierzowi, p. o. kierow. szkoły w Kurozwanach, pow. rówieńskiego. — Przekazany nam przez Inspektorat Szkolny w Równem artykuł nie nadaje się — przynajmniej w I-szej części — do naszego działu. Przekazaliśmy Redakcji Dziennika Urzędowego Kuratorium O. S. Ł. lub innego pisma do ewentualnego wyzyskania, ale żadna redakcja nie rozpocznie druku, nie znając całości artykułu.

Czekamy na materiały z zakresu pracy społeczno-oświaty.

Nabytki Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Równem.

Nabytki w dziale pedagogiki.

Croner E. Nowoczesne wychowanie dziewcząt. S. 40. Lwów, 1937. Schweitzer.
Gottlieb W. Młodzież a zawód. Lwów, 1935. B. w.
Kulczycki A. Charakterologia F. Künkla. Lwów, 1937. Schweitzer.
Obiezierska H.—Szemiako A. Ochrona przyrody w pracy nauczyciela. Wilno, 1937. Dz. U. K. O. S. Wil.
Szirwindt M. L. Nowe kierunki psychologji. Behawioryzm Watsona. Lwów, 1936. Gubrynowicz.
Wykłady. Wykłady z zakresu higjeny wygłoszone na kursie dokształcającym z higjeny w Poznaniu. Serja I, II, III, IV. Poznań, 1934/5. B. w.

Nabytki w innych działach.

Adamczewski S. Stefan Żeromski. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Ammers-Küller Jo van. Portrety kobiet wybitnych. Lwów, b. r. Książnica-Atlas.
Bornholtz T. Historia dla kl. IV gimnazjów. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Brazil A. The nicest girl in the school. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Brzozowski S. Współczesna powieść i krytyka. Artykuły literackie. Studja o Wyspiańskim. W-wa, 1936. Instytut Literacki.
Cutler U. W. O królu Arturze i rycerzach Okrągłego Stołu. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Dewitzowa W. — Wierzejski J. Froh an die Arbeit. Podręcznik. Kl. I. Lwów, 1936. P. W. K. S.
Dobaczewska W. Dzieje kultury wileńskiej pomiędzy dwoma powstaniami- Wilno, 1937. P. W. K. S.
Friedbergowa M. Bibljografja historji polskiej za rok 1933 i 1934. Lwów, 1936. Pol. Tow. Hist.
Gaunt P. Kitty goes to camp. Lwów, 1936. P.W.K.S.
Gawiński A. Peregrynacje Andrzeja Wilczka. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Górski M. Nawozy i nawożenie. Warszawa, b.r. Księgarnia Rolnicza.
Grudziński K. Polacy na szerokim świecie. W-wa, 1936. Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej.
Hauswald E. Psychologiczny kierunek umiejętnej organizacji. Lwów, 1930. „Czasopismo Techniczne".
Keltie J. S. — Gilmour S. S. Adrentures of exploration. Book I. Lwów, 1936. P. W. K. S.
Lepecki M. Ameryka Południowa. Cz. I. Brazylja, Argentyna, Boliwja i Paragwaj. W-wa, 1936. Międzynarod. Tow. Osadnicze.
Lewiński J. Życie ziemi. W-wa, b.r. Trzaska, Evert i Michalski.
Machniewicz S. Estetyka życia codziennego. Lwów, 1934. P. W. K. S.
Mazurkiewicz S. Hodowla kwiatów w mieszkaniu W-wa, 1929. Arct.
Mikułowski-Pomorski J. Uprawa roli i roślin. Wyd. 6. W-wa, 1936. „Książnica dla rolników".
Misiuda M. Poznajmy środowisko, w którym pracujemy. Wieś Cepcewicze Wielkie pow. Sarneńskiego. Sarny, 1937. Komisja O. P. Rady Powiatowej.
Modrak P. W krainie kangura. Lwów, 1936. P.W.K.S.
Natanson W. Prądy umysłowe w dawnym islamie. Lwów, 1937. Książnica-Atlas.
Nepos C. Cornelius. De viris illustribus. Lwów, 1936. „Filomata".
Nowakowski S. Geografja jako nauka i dzieje odkryć geograficznych. W-wa, b. r. Trzaska, Evert i Michalski.
Ostrowska M. T. T. Jeż. (Zygmunt Miłkowski). Życie i twórczość. Kraków, 1936. Kasa im. Mianowskiego.
Pieśń. Lubelska pieśń ludowa. Cz I. Pod red. J. Chmary. Lwów, 1937. Książnica-Atlas.
Polska. Polska w czasie wielkiej wojny. t. III. Historja ekonomiczna. Pod red. prof. M. Handelsmana. W-wa, 1936. Tow. Badania Zagadnień Międzynarodowych.
Schmuck A. Z Pińska do Augustowa kajakiem. Lwów, 1937. P.W.KS.
Siedlecki S. Kodeks handlowy. Zarys popularny. W-wa, 1936. Hoesick.
Sienicki S. Sklep detaliczny. Sytuacja, projekty, meble, konstrukcje. Lwów, 1936. P. W. K. S.
Sieroszewski W. Risztau. W-wa, 1936. Bibl. Polska.
Statystyka. Statystyka druków 1934. W-wa, 1936. Gł. Urząd Statyst.
Steckow M. Słowniczek ortograficzny dla wyższych klas szkoły powszechnej. Lwów, 1937. P. W. K. S.
Szczerbowski A. Współczesna poezja polska. 1915-1935. Antologia poetycka. Zamość, 1936. Kąpicki.
Świętosławski W. W zbiorowej pracy nad rozwojem kultury. W-wa, 1936. Kasa im. Mianowskiego.
Tatoń A. — Jabłowski K. Mój sklep. Podręcznik organizacji i techniki handlu dla kl. I gimn. kupieckich. Cz. I. Lwów, 1936. P. W. K. S.
Turkiewicz E. Świat chemji. W-wa, 1936. Bibl. Polska.
Wańkowicz M. Na tropach Smętka. W-wa, 1936. Bibl. Polska.
Wiadomości. Podstawowe wiadomości o nauce modelarstwa lotniczego. W-wa, 1936. L. O. P. P.

WYDAWNICTWA NOWE I NADESŁANE.

Książki nadesłane przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie.

Bornholtz Tadeusz: Historia dla klasy IV gimnazjum. 64 ilustracji i map w tekście oraz 3 mapy poza tekstem. Str. 168. Cena wraz ze znaczkiem na Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz. zł. 1,80.

Książka zawiera jasny i przejrzysty układ, estetyczną szatę zewnętrzną, a w treści szereg opowiadań z okresu ostatnich zwycięskich walk o Niepodległość i budowanie Państwa.

Klarner Zofia: Ludzie i praca. Wypisy polskie na klasę pierwszą gimnazjów zawodowych działu szkolnictwa przemysłowego. Str. 247. Cena wraz ze znaczkiem na Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz. zł. 3,20.

Arnoldt-Russocka M.: Trawaillons avec plaisir. Podręcznik do nauki języka francuskiego dla I-szej klasy gimnazjów krawieckich i bieliźniarskich. Str. 87. Cena wraz ze znaczkiem na Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz. zł. 1,70.

Słowniczek ortograficzny dla wyższych klas szkoły powszechnej według uchwał Komitetu Ortograficznego Polskiej Adademii Umiejętności. Wydanie trzecie. Str. 144. Cena zł. 0.60.

Przejrzysty układ książeczki jak również niezwykle niska jej cena przyczynią się niewątpliwie do ugruntowania zasad nowej pisowni wśród licznej rzeszy młodzieży szkół powszechnych.

Rosny Ainé J. H.: A la recherche du tresor. Adapté et commenté par A. Zawadzka-Czerwińska. Lektura Francuska 7. Str. 94. Cena zł. 1.—

Sevrette Gaston: Au pavs des binious. Adapté et annoté par K. Zgleczewska. Lektura Francuska 8. 1937. Str. 77. Cena zł. 1.—.

Dwa powyższe nowo wydane tomiki przeznaczone są na lekturę dla uczniów kl. III—IV gimnazjum nowego typu.

Stanisław Adamczewski: Stefan Żeromski. Zarys biograficzny. 1937. Str. 125. Cena zł. 2.30.

Nowa praca Stanisława Adamczewskiego stanowi biograficzne uzupełnienie wielkiej monografii jego o Żeromskim p. t. „Seree nienasycone". Znajdą w niej miłośnicy talentu wielkiego pisarza historię jego życia i twórczości opowiedzianą z wielkim pietyzmem a równocześnie zupełnie objektywnie. Na podkreślenie zasługuje barwny i pełen polotu styl autora, jak również wykwintna szata wydawnicza książki.

Turkewycz Ewhen: Świt chemji. Pidrucznik chemiji dla III klasy gimnazjі z ukrajinśkoju mowoju nawczannia. Za dozwołom autora perekław Iwan Sitnyćkyj. 1937. Cina razom iz znaczkom na T-wo D. B. P. W. S. zł. 2.40.

Mokrzycki Gustaw Andrzej, prof. Politechniki Warszawskiej: Skrzydlata ludzkość. T. II. Str. 168 tekstu plus 132 atlasu. Cena zł. 4.50.

W omawianej książce autor zdołał połączyć stronę naukową z żywym i barwnym przedstawieniem rzeczy; używa on w tym celu bądź formy pamiętnika ucznia — pilota, maluje nader interesująco wizje przyszłości, przytacza obszerne wyjątki z oryginalnych opisów podróży powietrznych pionierów i znakomitych przedstawicieli lotnictwa.

Tematem książki jest tak ważne dzisiaj zagadnienie żeglugi powietrznej—rzucone zresztą na szersze tło ogólnych problemów kulturalnych i społecznych.

Zofia Kossak: Puszkarz Orbano. Powieść historyczna. Str. 206. Cena zł. 3.60 w oprawie 5.20.

Nowa powieść autorki „Krzyżowców" roztacza przed młodymi czytelnikami przejmujący obraz agonii imperium bizantyńskiego, upadającego nie tyle dzięki brutalnej przemocy najeźdzców tureckich, ile dzięki degenaracji i spodlenia własnego społeczeństwa.

Antoni Gawiński: Peregrynacje Andrzeje Wilczka. Powieść. Str. 197. Cena zł. 3.80, w oprawie 5.20.

Nieskomplikowana intryga tej powieści zadzierzgnięta została jedynie w tym celu, aby ułatwić autorowi oprowadzenie młodych czytelników po Polsce i Włoszech epoki Odrodzenia.

Kazimierz Konarski: Przygody jednej książki. Str. 117. Cena zł. 2.50.

Zajmujące dzieje znanej książki Konopnickiej o Krasnoludkach, która po wielokrotnych a przypadkowych zmianach małych właścicieli znalazła schronienie w bibliotece publicznej, opowiada autor w sposób żywy i sugestywny, wzruszając młodocianych czytelników i budząc w nich miłość i poszanowanie dla książki.

Dużo ożywienia wnoszą ilustracje Wł. Czarneckiego.

Jan Parandowski: Wojna Trojańska. Opowiedziana dla młodzieży według Iliady Homera. Wydanie drugie. Str. 79. Cena zł. 1.70.

Adam Schmuck: Z Pińska do Augustowa kajakiem. Str. 87. Cena 1.75.

Ciekawy reportaż, napisany żywo i barwnie, z werwą młodzieńczą i humorem, aby odkryć cuda, o które na naszej ziemi tak łatwo. W tej książeczce zamieszczono 20 ślicznych zdjęć fotograficznych. Młodzieży naszej przybyła dobra książka.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie wydał następujące podręczniki *Zasad Nowej Pisowni Polskiej*, opracowane przez członków Komitetu Ortograficznego P. A. U. *D-ra St. Jodłowskiego i prof. U. J. K. D-ra W. Taszyckiego:*

Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym. Stron 208. Cena 80 groszy.

Podręcznik ten zatwierdzony pismem Ministerstwa W.R. i O.P. z dn. 12.X.1936 r. Nr. IIPr.14434/36 do użytku szkolnego jako książka pomocnicza dla uczniów klas V—VII szkół powszechnych, dla uczniów szkół średnich, ogólnokształcących oraz nauczycieli szkół wszystkich typów, zawiera: 1) jasno i przystępnie przedstawione zasady nowej pisowni; 2) szczegółowo a zarazem przejrzyście ujęte zasady interpunkcji, ilustrowane licznymi przykładami; 3) jak najbardziej kompletny i praktycznie ułożony słownik ortograficzny, podający pisownię nie tylko form podstawowych ale też wszystkich trudniejszych form odmiany wyrazów.

Słowniczek ortograficzny z zasadami pisowni. Dla uczniów szkół powszechnych. Str. 155. Cena 40 groszy.

Podręcznik ten zatwierdzony przez Ministerstwo W.R. i O.P. z dnia 11 lutego 1937 r. Nr. II Pr. 14874/37 jako książka pomocnicza dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych, zawiera krótko i przystępnie ujęte najważniejsze zasady pisowni i interpunkcji oraz słownik, obejmujący około 9.000 wyrazów z podaną odmianą oraz z wyrazami pomocniczymi, uzasadniającymi pisownię przez ó, rz, ż.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Nr. pojedyńczy 60 gr. Konto P.K.O. Nr. 30.365.
Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORIUM.
Drukarnia Samorządowa, Równe, XIII Dywizji 3, tel. 146.